św. Anny 12

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. WYDANIE III. n.

Rok XIII. **Kraków, niedziela 7 grudnia 1930** **Nr. 324**

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Zniżka cen na rozkaz?

Kraków, 6 grudnia.

Niemal równocześnie przystąpiły ostatnio dwa wielkie państwa europejskie tj. Niemcy i Włochy do przeprowadzenia akcji generalnej zniżki cen. Metody zastosowane w obu tych krajach są różne, bo we Włoszech ze względu na ich ustrój państwowy posiada rząd znacznie mocniejsze środki represji w kierunku obniżania cen, jednak założenia tej akcji są te same. Idzie o to, by wobec zniżki cen hurtowych dostosować do tego obniżonego poziomu również i ceny detaliczne, z reguły znacznie oporniejsze na wpływ konjunktury. Gdy bowiem ceny hurtowne obniżyły się wskutek kryzysu o kilkanaście procent, to ceny detaliczne obniżyły się co najwyżej o kilka procent. Ceny zaś detaliczne są właśnie temi, które decydują o wydatkach i o potrzebach szerokich mas ludności, jak długo zatem ceny te odpowiednio się nie obniżą, nie jest rzeczą możliwą obniżenie płac robotniczych a w każdym razie obniżka ta musi wywołać ze strony robotników gwałtowne sprzeciwy i wzbudzić może ferment socjalny. W dalszym ciągu tego łańcucha przyczynowego niemożność obniżenia płac robotniczych utrudnia przemysłowi obniżenie kosztów produkcji stosownie do obniżonych cen produktów i zmusza go do ograniczenia wytwórczości względnie zamykania przedsiębiorstw.

Chcąc przerwać ten łańcuch i przez generalną zniżkę cen i kosztów utrzymania umożliwić rozrost wytwórczości przystąpił rząd włoski do narzucenia kupcom zniżki cenników o 10 — 12 procent i właścicielom domów analogicznej zniżki czynszów, przy zastosowaniu właściwych sobie środków presji a równocześnie — powołując się na tę zniżkę kosztów utrzymania — obniżył też w tym samym stopniu płace urzędników oraz robotników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych. Podobną drogą poszedł również rząd niemiecki, nie posuwając się coprawda do tak drastycznych środków.

Ta planowa, z góry idąca akcja narzucenia gospodarstwu społecznemu zniżki cen, wywołała rzecz jasna zainteresowanie i w innych krajach dotkniętych kryzysem i wzbudziła także i u nas chęć naśladowania tego eksperymentu w drodze interwencji rządowej. Powstaje zatem pytanie co do celowości takiej akcji i do faktycznego wpływu jej na przezwyciężenie kryzysu.

Otóż jeśli idzie o stosunki wewnątrz kraju, to oczywiście taka ogólna zniżka cen i płac pozostałaby bez wpływu, naturalnie pod warunkiem jej powszechności. O ile bowiem każda jednostka w społeczeństwie zyskałaby na zmniejszeniu swoich wydatków, o tyle z drugiej strony musiałaby stracić wskutek równie wielkiego ubytku dochodów. Efekt tej akcji może zatem ujawnić się tylko na zewnątrz i to w ten sposób, że towary krajowe jako tańsze uzyskałyby łatwiejszą możność konkurencji na rynkach zagranicznych a temsamem mógłby podnieść się eksport zagraniczny a zatem i rozmiary produkcji. Efekt zatem, zdawałoby się, znakomity i wydatnie pomocny do poprawy konjunktury. Niestety i tu przejawia się powszechny w obecnych stosunkach gospodarczych objaw, że wszystkie środki stosowane przez poszczególne państwa w walce z kryzysem skuteczne są jedynie tak długo, jak długo nie zastosują tych samych środków inne państwa... Z chwilą bowiem, gdy zastosowanie ich staje się powszechnem, skuteczność tych środków redukuje się do zera. Tak przed stawiała się sprawa z podwyżkami celnemi i premjami wywozowemi i tak samo wygląda rzecz i przy tej akcji obniżki cen. Z chwilą bowiem, gdy nietylko w Niemczech i Włoszech, ale i w innych państwach ceny się obniżą, to temsamem znika wspomniana wyżej premia eksportowa i wszystko wraca znowu do dawnego stanu. Zresztą wszystkie niemal państwa tak dalece przyzwyczaiły się do ustawicznego stosowania podwyżek ceny, że i drogą takich podwyżek bronić się mogą skutecznie przeciw importowi z Niemiec i Włoch, zwiększonemu wskutek obniżki cen towarów tych krajów.

Tak więc taka przymusowa, narzucona przez rząd, obniżka cen wydaje się środkiem mało skutecznym, której efekt ostateczny z pewnością nie będzie usprawiedliwiał środków presji czy nawet teroru, wywieranego na społeczeństwo a zwłaszcza na sfery robotnicze i handlowe w celu przeprowadzenia zniżki cen i płac. Podkreślić to należy tembardziej, że jak wspomnieliśmy, i u nas pojawiają się głosy doradzające rządowi wywarcie nacisku w pierwszym rzędzie na handel, aby go zmusić do zniżenia cen, przyczem przebąkuje się nawet o zastosowaniu w tym celu ustawy o walce z lichwą. Przed wprowadzeniem tych pomysłów w czyn należy jak najenergiczniej zaprotestować, bo byłby to znowu jeszcze jeden etatystyczny eksperyment, którego skutki dałyby się odczuć sferom handlowym, już, obecnie wszakże jęczącym pod obuchem kryzysu.

Zniżka cen detalicznych jest niewątpliwie bardzo pożądana i nawet konieczna dla uzdrowienia schorzałego organizmu gospodarczego. Zniżka ta przyjść jednak musi **samorzutnie**, w drodze automatycznej **samoregulacji życia gospodarczego** i musi iść w parze ze **zniżką ciężarów** spoczywających na handlu, to jest **zniżką** podatków, taryf kolejowych itd. Tylko taka „organiczna", naturalna zniżka cen wpłynąć może dodatnio na rekonstrukcję gospodarczą i stworzyć warunki do nowego rozkwitu, nie może natomiast celu takiego osiągnąć **zniżka** przymusowa, na rozkaz z góry, nieuwzględniająca indywidualnych warunków poszczególnych dziedzin.

Dr. B. S.

Nowi ministrowie objęli urzędowanie

Pierwsze posiedzenie rady ministrów — Nowi wiceministrowie — Co oznaczają zmiany w rządzie?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5. 12. (Sin) Dziś o godz. 1 w południe odbyło się na Zamku zaprzysiężenie nowego gabinetu. **Również odbyły się w poszczególnych ministerstwach pożegnania ustępujących ministrów oraz przekazanie urzędowania ich następcom.** Nie przejął jeszcze urzędowania minister reform rolnych p. Kozłowski, który uczyni to dopiero jutro z powodu choroby min. Staniewicza.

Popołudniu odbyło się pierwsze posiedzenie rady ministrów nowego gabinetu, na którem rozpatrywano m. in. sprawę nominacji **płk. Becka na wiceministra spraw zagranicznych,** dyrektora departamentu politycznego **Stamirowskiego na pierwszego wiceministra ministerstwa spraw wewnętrznych oraz nominację b. wojewody Korsaka na stanowisko drugiego wiceministra.** Spodziewają się również w najbliższym czasie nominacji podsekretarzy stanu w innych ministerstwach. I tak, wedle

krążących pogłosek, mają być kreowane jeszcze dwa nowe **podsekretarjaty w ministerstwie skarbu**, przyczem jeden z nich ma objąć obecny dyrektor departamentu obrotu pieniężnego p. Barański.

W kołach politycznych żywo komentują zmiany w gabinecie, a przedewszystkiem dymisję min. Kwiatkowskiego i min. Staniewicza. **Najbardziej znamiennem jest ustąpienie min. Kwiatkowskiego**, który bez przerwy od przewrotu majowego dzierżył tekę ministra przemysłu i handlu i uchodził za męża zaufania p. Prezydenta Rzplitej.

P. Kwiatkowski przejdzie obecnie zapewne na wakujące stanowisko dyrektora państwowych zakładów azotowych w Mościcach.

W związku z nominacją p. Kozłowskiego na ministra reform rolnych jedno z wieczornych pism prorządowych pisze, że **ministerstwo reform rolnych należy do czasów zamierzchłych. Wyciągając więc z tego wniosek, iż. min. Kozłowski ma zlikwidować ministerstwo reform rolnych.** Co się tyczy nominacji p. **Michałowskiego na ministra sprawiedliwości uważają, iż jest to jeszcze wydatniejsze wzmocnienie t. zw. silnej ręki, jaką reprezentował p. Car. Koła opozycyjne podnoszą szczególnie, że p. Michałowski jako prokurator Sądu okręgowego w Warszawie zaangażował się silnie w sprawie aresztowania b. posłów.**

Rola min. Prystora jako nowego kierownika resortu gospodarczego w min. przemysłu i handlu ma przedewszystkiem uwydatnić się w jego specjalności tj. w szeregu zmian natury personalnej oraz w reorganizacji technicznej tego resortu.

Polska płaci długi zagraniczne

Warszawa, 5. 12. (Sin) Skarb państwa wpłacił w październiku i listopadzie br. tytułem spłaty kapitału i odsetek długów zagranicznych państwa polskiego 66.070.160 zł., z czego na poczet 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej 10.953.074 zł., 8 proc. pożyczki z roku 1925 tzw. dillonowskiej 5.427.408 zł, 7 proc. pożyczki włoskiej 8.386.924 zł., na poczet długu wobec Włoch 1.069.440 zł., 6 proc. pożyczki z roku 1920 — 17.800 zł. na poczet gwarancji za elektryczne koleje dojazdowe 366.654 zł. oraz tytułem długu wobec Stanów Zjednoczonych 39.848.860 zł.

Odczyt p. Deweya o Polsce

Paryż. 5. 12. PAT. Klub amerykański wydał śniadanie na cześć P. Dewey'a, który w wygłoszonem przemówieniu przypomniał doniosłość roli historycznej odegranej przez Polskę oraz jej trudności w okresie rozbudowy powojennej. P. Dewey oświadczył, że Marszałek Piłsudski wierzy w demokrację i parlamentaryzm, lecz uważa, że w państwach młodych instytucje tego rodzaju winny istnieć współrzędnie z surową dyscypliną. Dalej p. Dewey wyraził opinję, iż w nowej Europie wojna jest obecnie niemożliwa. Wspominając następnie o nadprodukcji p. Dewey stwierdził, iż nie przywiązuje się do statecznego znaczenia do możliwości zwiększenia zdolności zakupu ludności polskiej i Europy środkowej, moglibyśmy tu dopomóc przez operacje kredytowe o szerokim rozmachu, co mogłoby być odpowiednim środkiem do zlikwidowania istniejącego dziś kryzysu światowego.

73 mandat B. B. z listy państwowej

Warszawa. 5. 12. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie państwowej komisji wyborczej, na którem ustalono dalszy przydział mandatów Z listy państwowej przyznano BB 73-ci mandat.

Kurjerzy komunistyczni aresztowani na granicy

Wilno 5. 12. PAT. W rejonie odcinka granicznego Wilejka patrol KOP. ujął dwu podejrzanych osobników, który w drodze nielegalnej usiłowali przedostać się przez granicę z Polski do Rosji sowieckiej. Na śledztwie ustalono, iż zatrzymani są technikami komunistycznymi, co potwierdziły dokumenty i tajny szyfr, znalezione przy nich. Jeden z ujętych techników jest mieszkańcem Wilna.

Poincaré następcą Tardieu'a?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż. 5. 12. (B) Rokowania w sprawie tworzenia nowego rządu rozpoczęły się już dziś rano. Przed południem prezydent starym zwyczajem powołał do siebie prezydentów obu izb. W ciągu dnia dzisiejszego będą zaproszeni do pałacu Elizejskiego deputowani i senatorowie partyi większościowych. Zwyczajem parlamentarnym misję tworzenia nowego rządu powinien objąć senator tej partji, która poprzedni rząd obaliła. **Wchodziliby zatem w pierwszym rzędzie senatorowie Hery i Martin.** Ten ostatni zajmował już stanowisko wicepremjera w sierpniu 1914, w chwili wypowiedzenia wojny. Nie sądzi się jednak, aby byli oni obaj zdolni do stworzenia zdolnego do życia rządu. **Jako najpoważniejszego następcę Tardieu większość wymienia Poincarego, który jednak** oświadcza, **że w żadnym wypadku misji nie przyjmie.** Mówi on, że przedłoży świadectwa lekarskie, iż stan jego zdrowia nie pozwala mu obarczać się takim ciężarem. **Mimo to przypuszczają, że pod presją opinji publicznej Poincare ustąpi i obejmie rząd.**

Co pisze prasa francuska o przesileniu

Paryż 5. 12. (B) Upadek rządu Tardieu odbił się w całej prasie francuskiej głośnem echem. Prawie wszystkie dzienniki poświęcają temu wydarzeniu artykuły wstępne utrzymane naogół w tonie spokojnym. **Nawet dzienniki** najskrajniejszej lewicy **żadnem słowem** nie poruszają skandalu finansowego **banku Oustric**, jako jednej z przyczyn upadku **Tardieu.** „Echo de Paris“ jest zdania, że Senat **popełnił** gruby błąd, który niewątpliwie zakończy **się** konfliktem między obiema izbami. **Pismo radzi**, aby Tardieu na pewien czas wycofał **się z** życia politycznego, lub aby zajął stanowisko wybitnie opozycyjne. „Journal“ sądzi, że **obecny** kryzys będzie niewątpliwie najdłuższy **z** wszystkich, jakie Francja w ostatnich latach przechodziła. Tegosamego zdania jest „Petit Parisien“, który jedyną możliwość **trwałego** rządu widzi w utworzeniu rządu **koncentracyjnego.** Nacjonalistyczna „La Victoire“ **mówi** iż nieszczęściem dla Tardieu, z jego ofensywną naturą — jest, że znajduje się w obozie „intelektualnych eunuchów“. Socjalistyczny **„Populaire“** sądzi także, że kryzys rządowy **będzie** długi i trudny, nie wierzy jednak, aby **Tardieu** powrócił rychło do władzy. W przeciwieństwie do tego powiada „L'Ordre“ że **jeżeli Poincare** naprawdę nie będzie mógł **objąć rządu,** wówczas do władzy powołają **Tardieu ci, którzy** go wczoraj obalili. Radykalno-socjalistyczna „Republique“ oświadcza, że zwrot ten społeczeństwo francuskie przyjmie z zadowoleniem. „Francja — powiada — znów wreszcie będzie mogła swobodnie odetchnąć“

Spisek anarchistyczny wykryty w Paryżu?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 5. 12. (B) Policja wykryła wczoraj szeroko rozgałęziony spisek przeciwko rządowi i w związku z tem aresztowała 20 osób. Podczas rewizji dokonanej w lokalu spiskowców odnaleziono i skonfiskowano kilkaset gotowych bomb. Wśród aresztowanych znajdują się przeważnie politycy skrajnie radykalni. Na trop tej organizacji wpadła policja w ten sposób, że przychwyciła szofera przewożącego w samochodzie kosze z bombami, który następnie podczas śledztwa złożył zeznanie, naprowadzające policję na trop organizacji. Spodziewane są dalsze aresztowania. Według komunikatu oficjalnego, nie chodzi o przygotowywanie rewolucji, lecz o wykrycie organizacji anarchistycznej.

Ekspose kanclerza Dra Endera

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń 5. 12. (W) Kanclerz rządu austrjackiego dr. Ender wygłosił dziś w parlamencie mowę programową nowego rządu. W sprawie polityki zagranicznej oświadczył dr. Ender, że rząd jego pójdzie po linji swych poprzedników. Zadaniem jego będzie zachowanie dobrych stosunków z sąsiadami i innemi państwami świata. Specjalnie z wielkim narodem bratnim — Niemcami Austrja będzie utrzymywała stosunki szczere i serdeczne. Usiłowania rządu pójdą w kierunku jeszcze większego zacieśnienia tej przyjaźni we wszystkich dziedzinach. Obowiązek wobec ludzkości rząd będzie się starał spełnić przez współpracę nad utrwaleniem pokoju. Jednem z najważniejszych zadań rządu będzie współpraca nad usunięciem kryzysu gospodarczego. Równie wielką wagę rząd przykłada do idei paneuropejskiej po myśli francuskiego ministra spraw zagranicznych. Omawiając kwestję polityki wewnętrznej, kanclerz oświadczył, że ostatnie wydarzenia pragnie pominąć milczeniem aby nie zaostrzać sporów partyjnych, może jednak stwierdzić, że wybory odbyły się w jak największym porządku. Ważnem zadaniem rządu i parlamentu będzie zmiana ordynacji wyborczej. Rząd nie zaniedba niczego, aby utrzymać dotychczasową sprawność policji, żandarmerji armji. Specjalną troską otoczy rząd rolnictwo i nie zaniedba przeprowadzić pewnych reform w dziedzinie handlowej.

Ćwiczenia bojowe hitlerowców w Niemczech

Berlin. 5. 12. PAT. W związku z aresztowaniem hitlerowskich formacyj bojowych w Haschkowitz w okręgu włocławskim na Śląsku, „Welt am Abend“ donosi, że podobne ćwiczenia polowe hitlerowców odbywają się również pod Berlinem oraz w różnych miejscowościach Meklemburgji, Prus Wschodnich, na Pomorzu pruskiem, Turyngji i Brunszwiku. Dziennik zapytuje, skąd organizacje hitlerowskie zaopatrywane są w broń i amunicję. Wykryte na Śląsku zapasy broni amunicji nie pochodzą z dawnych zapasów broni, są bowiem nowego wyrobu, co wskazuje na ścisły stosunek organizacyi hitlerowskich z fabrykantami broni w Niemczech.

40 osób ofiarą wybuchu w prochowni

Guatemala. 5. 12. PAT. W pobliżu Guatemali nastąpił straszny wybuch prochowni, której ofiarą padło 40 osób.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Żyd — generalnym gubernatorem Australji

Król angielski ogłosił onegdaj na wniosek premjera australijskiego Scullina, najwyższego sędzię Australji sir Isaaca Isaacsa, generalnym gubernatorem Australji. Nominacja ta, która jest czemś nowem w dotychczasowej praktyce, — dotychczas bowiem nominacje generalnych gubernatorów w dominjach następowały tylko na wniosek rządu angielskiego — jest rezultatem ostatniej konferencji imperjalnej i oznacza poważne rozszerzenie kompetencji dominjów. Po raz pierwszy zresztą zamianowano obywatela Australji generalnym gubernatorem tego kraju.

Sir Isaac Isaacs jest — podobnie, jak były wicekról Indyj, lord Reading, który też nazywał się Isaacs — Żydem. Obaj pochodzą z bardzo ubogiej rodziny i własną pracą doszli do najwyższych stanowisk. Obecny generalny gubernator Australji sir Isaac Isaacs liczy lat 75. Urodził się jako syn biednego krawca w Melbourne, był z początku chłopcem do posług, następnie nauczycielem i dziennikarzem. Po ukończeniu praw zajmował się adwokaturą, a następnie poświęcił się karjerze sędziowskiej; był jako prawnik jedną z największych powag Australji. Konstytucja kraju jest po części jego dziełem. Ostatnio był Isaacs najwyższym sędzią Australji. Isaacs posiada niezwykle rozległe wykształcenie i włada doskonale prócz angielskiego językiem niemieckim, hiszpańskim, francuskim, a prócz tem zna jeszcze język hebrajski, łaciński i grecki.

Sauerwein o procesie moskiewskim

Znany publicysta francuski, Sauerwein ogłasza w „Matin" sensacyjny artykuł na marginesie moskiewskiego procesu przeciwko nż. Ramsinowi i tow. Sauerwein oświadcza, że ma dowody w ręku, że całe oskarżenie zostało skonstruowane wyłącznie w Moskwie, by w ten sposób znaleźć przeciwko Francji środki do politycznego szantażu. Przyznanie się do winy prof. Ramsina zostało na nim wymuszone, są jego zeznania bowiem zupełnie fałszywe. Sauerwein przytacza list brata Ramsina, który równocześnie z prof. Ramsinem był w Paryżu. Okazuje się, że prof. Ramsin znajdował się wciąż w towarzystwie bolszewików, którzy go stale i na każdym kroku kontrolowali. Prof. Ramsin nigdy nie zajmował się polityką, a zdaniem jego brata nie był nawet zdolny do prowadzenia politycznych konferencyj, o których wspomina moskiewski akt oskarżenia. Zmuszono nieszczęśliwego profesora do odegrania roli instrumentu, chce się go wygrać w intrydze politycznej przeciwko Francji. Francuski ambasador w Moskwie Herbette kilkakrotnie zwrócił uwagę sowietów, że ta ofenzywa przeciwko Francji pociągnąć może za sobą bardzo poważne następstwa. Napewno nadejdzie wnet dzień, w którym trzeba będzie słowa zastąpić czynami ponieważ dyplomatyczne stosunki między Francją a Rosją długo utrzymać się nie dadzą.

Urzędowe zdementowanie pogłosek o dyktaturze w Rumunji

Pogłoski o mającej jakoby wkrótce w Rumunji nastąpić dyktaturze spotkała się z oficjalnem zaprzeczeniem ze strony miarodajnych czynników. Desygnowany na przyszłego premjera były liberalny minister Argetoianu uznał za stosowne wystąpić z oświadczeniem, że nikt w Rumunji nie myśli o zamachu stanu. Rumunja przeżywa obecnie bardzo ciężkie przesilenie ekonomiczne i dlatego wszelkie tego rodzaju eksperymenty, któreby mogły zachwiać zaufanie zagranicy do Rumunji przyczyniłyby się tylko do zaostrzenia i tak już trudnej wewnętrznej sytuacji kraju. Równocześnie donoszą, że partja liberalna postanowiła ze swego grona wykluczyć Argetoianu za złamanie dyscypliny partyjnej.

Przed kilku dniami kupcy w Bukareszcie urządzili charakterystyczną manifestację przeciwko ciężarom podatkowym. O oznaczonej godzinie zamknięto wszystkie sklepy, a ich właściciele urządzili po ulicach miasta pochód demonstracyjny, który policja rozproszyła.

Główna przeszkoda

Sensacyjna enunciacja lorda Melchetta

Lord Melchett udzielił niedawno prasie amerykańskiej wywiadu, w którym wyraził swój pogląd o postępowaniu rządu Labour Party w sprawie Palestyny. Melchett oświadczył: Z enunciacji rządu wynika coraz wyraźniej, że — chociaż wydaje się to nieprawdopodobnem — ogłoszona Biała Księga nie była nigdy przedkładana gabinetowi i nie została przez gabinet zatwierdzoną. Mam powód przypuszczać że, premjer nigdy nie widział tej księgi, co więcej, wątpię czy nawet wyraził swą zgodę sekretarz stanu dla kolonij. Dokument ten został prawdopodobnie opracowany częściowo przez młodszych urzędników urzędu kolonjalnego, częściowo przez urzędników palestyńskich, którzy nareszcie ujawnili światu to, o czem myśmy oddawna wiedzieli, a mianowicie że sprzeciwiają się polityce deklaracji Balfoura i polityce mandatu, i którzy właśnie sądzili że nadeszła sposobność, by tę politykę obalić. Polityka palestyńska cierpiała zawsze z powodu różnicy poglądów między osobistościami, które stały na czele rządu brytyjskiego a ludźmi, którzy tę politykę wykonywali w praktyce. A podczas gdy z góry otrzymywaliśmy oświadczenia i przyrzeczenia pomocy, napotykaliśmy w praktyce tylko na trudności i przeszkody ze strony tych, którym powierzono przeprowadzenie polityki palestyńskiej. Ten osobliwy dualizm przynosił nam szkody od roku 1921. Wielokrotnie zwracałem uwagę premjerowi, ministrowi kolonij, Wysokiemu Komisarzowi, że żadna polityka nie może być skuteczna, skoro urzędnicy, którym powierza się jej wykonanie, nie wierzą w nią, kiedy nie mają do niej zaufania, nie wierzą w jej skuteczność, lecz raczej stosują wszelkie środki, by dowieść że ich poglądy są słuszne.

Palestynie potrzeba sztabu urzędników, którzyby życzyli sobie sukcesu polityki mandatowej i uczciwie dążyli do jej realizacji przy pomocy urzędników w urzędzie kolonjalnym odnoszących się lojalnie do polityki swoich zwierzchników. Ci, którzy posiadają własne doświadczenie ko ministrowie wiedzą bardzo dobrze, jak łatwo jest podwładnym sabotować politykę ich szefa, szczególnie, skoro ten szef jest słaby. Dopóki duch nie ulegnie zmianie — a mówiąc o duchu mam na myśli także i osobistości, dopóki osobistości stojące na czele nie dojdą do przekonania, że nie wystarcza przy sposobności wypowiedzieć kilka przyjaznych słów o mandacie i o Żydach, dopóty nie możemy osiągnąć żadnego rzeczywistego postępu.

Omawianie szczegółów doprowadziłoby nas za daleko. Mógłbym zresztą bez trudności przytoczyć listę wszystkich wysokich urzędników, którzy mnie wielokrotnie zapewniali, że deklaracji Balfoura nie można zrealizować. Nie ... się przeto dziwić, że skoro wychodzi się z tego punktu widzenia, to polityka nie może osiągnąć sukcesu, a atmosfera wrogiej neutralności, która otacza akcję żydowską w Palestynie, nie może doprowadzić do ścisłej współpracy, jaka jedynie mogłaby się przyczynić do sukcesu polityki mandatowej.

—oSo—

Dla informacji „Naprzodu"

Wczorajszy „Naprzód" zamieścił artykuł pt. „Fiasko akcji sjonistów przeciw Labour Party", w którym omawia rezultat wyborów uzupełniających do angielskiej Izby gmin w dzielnicy londyńskiej Whitechapel, gdzie — jak o tem wczoraj donieśliśmy, zwyciężył kandydat Labour Party, J. Hall uzyskawszy 8.544 głosy, podczas gdy liberał otrzymał 7,445 głosów, a konserwatysta 3.735 głosów. Na własnym druciku londyńskim (zapewne kabel) dowiedział się „Naprzód", że sjoniści londyńscy wytężyli wszelkie siły przeciwko kandydatowi Labour Party, że „bojówki(!) sjonistyczne nie dopuszczały mowców do głosu, rycząc(!) od początku do końca" itp., z czego „Naprzód" wyciąga ten miły jego sercu wniosek, że „robotnicy żydowscy poszli za swoim obowiązkiem klasowym a nie za wezwaniem burżuazji (!) sjonistycznej", a „z zamierzonego ciosu przeciw MacDonaldowi zrobiło się fiasko londyńskich menerów sjonizmu".

Pominąwszy już przytoczony wyżej stosunek głosów, który zwycięstwo kandydata Labour Party uwydatnia w bardzo minorowych ...wach, stwierdzić należy, że wszystko co „Naprzód" wygaduje na temat jakiejś specjalnej kampanji sjonizmu przeciw kandydatowi partji robotniczej jest od początku do końca albo zmyślone albo źle zrozumiane. Wśród Żydów i sjonistów londyńskich są, rzecz jasna, zwolennicy wszystkich trzech stronnictw angielskich, wobec czego nie mogło być mowy o jakiejś jednolitej paroli sjonistycznej. Podniosły się coprawda głosy, aby ze względu na Białą Księgę zademonstrować przeciw rządzącej ... w Anglji ...ji robotniczej, atoli odpowiedzialne instancje sjonistyczne — a przedewszystkiem sam prezydent organizacji prof. Weizmann — wystąpił publicznie z hasłem, aby sprawy palestyńskiej nie mieszać do akcji wyborczej. O zajadłem zwalczaniu Labour Party przez sjonistów nie mogło być już choćby dlatego mowy, że całe lewe skrzydło sjonizmu, z członkiem Egzekutywy Światowej Organizacji Sjonistycznej inż. Kapłańskim na czele, popierało energicznie partję robotniczą. Jeśli jednak mimo to kandydat Labour Party uzyskał nie o wiele więcej głosów, aniżeli kandydat liberałów, to fakt ten dowodzi właśnie, że fatalna i perfidna polityka palestyńska obecnego rządu angielskiego odbiła się także i na wyborach we Whitechapel.

Na drugi raz niech „Naprzód" poinformuje się dokładniej o sprawie, o której z takim tupetem pisze!

Rada ministrów uchwaliła projekt budżetu

Warszawa 5. 12. PAT. W piątek dnia 5 grudnia o godz. 17.50 odbyło się pod przewodnictwem przesa Rady ministrów Walerego Sławka posiedzenie Rady Ministrów na którem Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy skarbowej na okres od 1 kwietnia 1931 r. do 31 marca 1932 r. oraz powzięła uchwałę w sprawie przyznania dodatkowych kredytów z budżetu ministerstwa pracy i opieki społecznej na dopłatę skarbu państwa do funduszu bezrobocia oraz na pomoc dla bezrobotnych.

Demonstracje antypolskie w Gliwicach

Berlin. 5. 12. PAT. Dziennik berlińskie donoszą, że w nocy z 1 na 2 grudnia około północy w gmachu Banku Ludowego w Gliwicach wybito trzy szyby. O wypadku została powiadomiona policja. Dzienniki podkreślają w związku z tem, że w niedzielę odbyła się w Gliwicach wielka demonstracja, w czasie której wygłoszono antypolskie mowy i wznoszono wrogie okrzyki.

Na jubileusz 80-lecia Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie

Kraków. 6 grudnia.

Krakowska Izba przemysłowo-handlowa, obchodząc dziś 80-lecie swego istnienia jako pierwsza na ziemiach polskich Izba przemysłowo-handlowa, spoglądać może w przeszłość ze świadomością godnego spełnienia swoich obowiązków nie tylko ustawowych lecz i społecznych. Wydana z okazji tego jubileuszu księga pamiątkowa stanowi obraz ciężkiej nie jednokrotnie walki o rozwój gospodarczy ziemi krakowskiej, walki prowadzonej naprzód przez długie lata nietylko z przeszkodami tkwiącemi w ówczesnych warunkach gospodarczych i małej inicjatywie społeczeństwa, lecz także w opornej i niechętnej rozwojowi gospodarczemu Galicji biurokracji wiedeńskiej. Na innem miejscu podajemy zarys działalności Izby w tej dziedzinie, działalności uwieńczonej w niejednym kierunku pomyślnemi i trwałemi rezultatami. W czasie wojny i po powstaniu niepodległego państwa polskiego zadania Izby bynajmniej się nie zmniejszyły lecz może raczej wzrosły. Nastawienie zasadnicze rządu centralnego w stosunku do potrzeb gospodarczych naszej dzielnicy uległo oczywiście całkowitej zmianie, z drugiej strony jednak życie gospodarcze uległo wskutek wojny, złączenia trzech tak pod wielu względami różnych zaborów, inflacji i szeregu innych przyczyn tak głębokiemu wstrząsowi, że konieczność odpowiedniego ustosunkowania się do zmieniających się z kalejdoskopiczną szybkością objawów gospodarczych, konieczność trzymania ręki na pulsie życia gospodarczego i jak najszybszej interwencji w miarę potrzeby wystąpiła z tem większą siłą na jaw.

Wynikiem tego była zwiększona odpowiedzialność Izby jako instytucji, posiadającej długoletnią tradycję i skupiającej w sobie duży zapas doświadczenia i wiedzy gospodarczej których to przymiotów niestety dał się uczuć poważny brak w pierwszych latach państwa polskiego, kiedy to o najważniejszych, życiowych zagadnieniach zbyt często decydowały względy polityczne, a niekompetencja w sprawach ekonomicznych święciła swe triumfy. W tych czasach Izba, skupiająca reprezentantów zarówno przemysłu jak i handlu oraz rzemiosła, wolna od uprzedzeń i przesądów politycznych stanowiła wespół z innemi Izbami ośrodek myśli gospodarczej, wypowiadając swe opinje i przedkładając memorjały w aktualnych zagadnieniach chwili, a nie jej winą jest, że wiele z wyrażonych przez nią słusznych myśli nie znalazło w sferach decydujących uwzględnienia.

I dziś jeszcze mimo tak znacznych postępów na polu konsolidacji gospodarczej państwa Izby i wogóle samorządu gospodarczego są niemałe, gdyż ciągle jeszcze prąd zmian struktury organizmu gospodarczego Polski jest niezmiernie wartki. Dowodem zrozumienia ważności samorządu gospodarczego jest rozbudowa w Polsce instytucji Izb handlowych, dokonana w roku 1928, oraz projekty zrealizowania nadbudowy tego samorządu w postaci Naczelnej Izby Gospodarczej, projekty, które właśnie w ostatnim czasie stały się znowu aktualne i uzyskały widoki rychłego ziszczenia. Nie wątpimy, że i w tej przyszłej, czekającej Izbę krakowską działalności, praca jej, kierowana bezstronnością polityczną i wyznaniową, wydawać będzie tak owocne jak dotychczas rezultaty.

Rzut oka na historję Izby krakowskiej

Z okazji dzisiejszego jubileuszu 80-lecia istnienia Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie podajemy w najogólniejszym zarysie historję Izby krakowskiej od chwili jej powstania:

Kreowanie **Izby handlowej i przemysłowej** w Krakowie przypadło na czasy szczególnie ciężkie dla Galicji i Krakowa. Przemysłu fabrycznego nie było wcale, a jedyną kwitnącą gałęzią gospodarstwa społecznego były przemysł i handel oparty na alkoholiźmie mas, oraz przemysł tekstylny, przemysł drobny i domowy znajdował się głównie po wsiach, w miastach rękodzielnicy i kupcy byli nieliczni. Rząd nietylko nie popierał przemysłu, lecz przeciwnie tłumił wszelkie poczynania, jako niebezpieczne dla całości państwa. Zadania utworzonej świeżo Izby musiały więc iść w **kierunku obudzenia handlu i przemysłu i utorowania im dróg rozwoju w zbiorowem życiu państwowo-społecznem.** Politykę Izbową w tym kierunku można podzielić wedle gałęzi na: rzemieślniczą, przemysłu ludowego oraz wielkiego przemysłu, górnictwa i uzdrowisk, łącznie z polityką budowlaną. Ułatwiono więc powstawanie poszczególnych zakładów rzemieślniczych (przyszłych wielkich fabryk) przez przychylne opinje w staraniach o koncesje, zabiegano o dostawy rządowe dla rzemieślników, a już szczególniejszą troską otaczano przemysł ludowy, broniąc jego interesów, na jaknajszerszej platformie prawno-publicznej.

Równocześnie z popieraniem i ochroną rzemiosła i przemysłu ludowego uczestniczyła Izba w przeróżnych organizacjach dla dźwignięcia przemysłu, współdziałała w kształtowaniu się **ustawodawstwa przemysłowego**, troszczyła się bezpośrednio o rozwój i racjonalizację wytwórczości przemysłowej, swego okręgu, a wreszcie wpływała skutecznie na możliwie najpomyślniejszy stosunek rządu i innych krajów do przemysłu, górnictwa i uzdrowisk Galicji.

Oprócz delegowania swoich członków do ciał doradczych, lub wykonawczych administracyjnych, posiadała Izba pewien wpływ na ustawodawczą politykę przemysłową rządu i kraju przez swoich posłów do Rady państwa i Sejmu galicyjskiego (po 1). Najważniejsze dla całokształtu życia gospodarczego były opinje i prace Izby wokół ustawy przemysłowej, nad którą deliberowano już od roku 1855.

W dziedzinie polityki handlowej przewodnią ideą Izby było zawsze **stworzenie z Krakowa ogniska handlu środkowej Europy.** Wewnętrzna polityka handlowa Izby opierała się na daleko idącej **ohronie kupiectwa** przed uciskiem ze strony władz rządowych, oraz przed nielojalną konkurencją. Oprócz obrony handlu rozwijała Izba krakowska szeroką działalność pozytywną. Obejmowała ona duży zakres od projektowania, wzgl. opinjowania ustaw, poprzez inicjatywę w kierunku tworzenia organizacji i przedsiębiorstw handlowych, aż do wskazywania sędziów i znawców handlowych oraz wydawania zaświadczeń, legitymacyj itp. Rozumnie połączona troskliwość o handel i przemysł skłoniła też Izbę do zajmowania się sprawami rolniczemi (Giełda Zbożowa).

Galicja była wówczas przeciążona podatkami, to też cała akcja Izby szła w kierunku **obrony kół gospodarczych swego okręgu przed nadmiernym uciskiem podatkowym.** Oprócz podatków bezpośrednich i pośrednich działalność Izby dotyczyła również monopoli państwowych i opłat stemplowych.

W dziedzinie polityki kredytowej i finansowej zaznaczyła się Izba krakowska doniosłemi posunięciami. Jej staraniom zawdzięczał przemysł i handel powstanie w Krakowie i sąsiednich miastach banków austrjackich które przez udzielanie kupcom, przemysłowcom i rzemieślnikom kredytu przyczyniły się w dużej mierze do rozwoju życia gospodarczego okręgu Izby. Funkcje te, w większej jeszcze mierze spełniał Bank krajowy królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, oraz Kasy Oszczędności, Kasy Zaliczkowe i Rzemieślnicze Kasy Pożyczkowe, powstałe z inicjatywy Izby, głównie dla popierania rzemieślników i mniejszych kupców.

Nie zaniedbała również Izba krakowska działalności społecznej, wciągając w orbitę swych zainteresowań i pozytywnej akcji ubezpieczenia społeczne, warunki pracy, wychodźtwo zarobkowe, zdrowotność, bezpieczeństwo publiczne, aprowizację oraz działalność dobroczynną.

Ważną kartę historji 80-lecia Izby stanowi **sprawa szkolnictwa zawodowego.** Izba prowadziła zdecydowaną akcję w kierunku tworzenia w Krakowie uczelni i kursów zawodowych. Również popierała i organizowała na wielką skalę wystawy przemysłowe i handlowe, biorąc przytem udział w wystawach austrjackich.

Współpraca Izby nad rozwojem kolejnictwa, czy to pod względem inicjatywy do budowy niektórych linij, czy też usprawnienia po podjęciu ruchu przez otwarcie nowych stacyj, przebudowę i rozszerzenie ich, czy wreszcie zmiany taryf i przepisów przewozowych sięgała daleko poza ramy przekazane ustawą działalności Izby. W tym samym kierunku co w kolejnictwie szły zabiegi Izby w dziedzinie ruchu pocztowo-telegraficznego.

Wybuch wojny światowej zahamował normalne prace Izby. Utworzona w Wiedniu w czasie ewakuacji Krakowa ekspozytura Izby krakowskiej pozostawała w ciągłym kontakcie z uszczuplonem biurem macierzystem. Izba krakowska była wtenczas jedyną urzędującą Izbą handlową w Galicji i tem większe spoczywały na niej obowiązki i zadania. Szły one głównie w kierunku obrony interesów gospodarczych okręgu, wobec władz i instytucyj centralnych, dalej w kierunku regulowania obrotu towarowego zaopatrywania ludności w artykuły spożywcze, a przemysłu w potrzebne materjały, surowe i półfabrykaty itp.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono **zagadnieniu uregulowania stosunków płatniczych dłużników galicyjskich** i w tym też kierunku opracowała Izba osobny memorjał, który stał się przedmiotem obrad centralnych władz austrjackich.

Odzyskanie niepodległości Państwa Polskiego postawiło Izbę na nowej platformie działalności. Formalne przejęcie Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nastąpiło 20 marca 1919, a pierwsze posiedzenie plenarne odbyło się 15 września tegoż roku. Nastąpiło na niem ukonstytuowanie się Izby która po zorganizowaniu biura przystąpiła do spełniania swoich obowiązków dla dobra polskiego życia gospodarczego w myśl przepisów polskich. Cała polityka Izby szła w kierunku zespolenia nowo-powstałego państwa w jeden zwarty i nierozerwalny organizm gospodarczy i zogniskowania dążeń poszczególnych okręgów, branż i jednostek w harmonijny wysiłek nad pomyślnym rozwojem ekonomicznym kraju.

W tym celu współpracowała Izba z największą intensywnością nad **unifikacją ustawodawstwa, nad nawiązaniem wewnętrznych obrotów handlowych, ustaleniem waluty, stworzeniem ogólno-państwowych organizacyj itp.**

Analizowanie działalności Izby krakowskiej we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego odrodzonego Państwa zabrałoby zbyt wiele miejsca i przekroczyłoby granice najogólniejszego skrótu. Izba wnika w każdą komórkę gospodarstwa krajowego i społecznego, obserwuje jego przejawy, śledzi każdy jego ruch i przez planową interwencję, na zasadniczych podstawach opartą, normuje życie ekonomiczne kraju.

Pierwszym prezydentem Izby był Wincenty Kirchmayer (sen.), po nim następowali: Wincenty Kirchmayer (jun.), Teodor Baranowski, Albert Mendelsburg, Maurycy Dattner i Jan Kanty Federowicz. Od roku 1916, a więc od 14 lat bez przerwy obowiązki prezesa spełni p. **Tadeusz Epstein**, jeden z najwybitniejszych znawców życia gospodarczego, cieszący się wielkiem zaufaniem i poważaniem wszystkich sfer przemysłowo-handlowych, mając przy swoim boku wytrawnych współpracowników: Jana Kwiatkowskiego i Henryka Kułakowskiego, wiceprezesów oraz cały fachowy a zgrany personel urzędniczy z dyrektorem Inż. Henrykiem Mianowskim na czele.

Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Krakowie

W związku z obchodem uroczystości ośmdziesięciolecia Izby Przemysłowo Handlowej w Krakowie odbędzie się dziś w Krakowie zjazd Związku Izb Przemysłowo Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej. W czasie tych obrad ustalone będzie stanowisko Izb Przemysłowo Handlowych wobec postulatów rozwoju ruchu turystycznego i podniesienia uzdrowisk polskich. Dalej zjazd zajmie się sprawą ograniczeń kredytowych, zastosowanych przez Bank Polski, omówi program najbliższych prac Izb Przem.- Handlowych w zakresie ustawodawstwa gospodarczego, oraz załatwi szereg spraw bieżących. Między innemi referaty wygłoszą wiceminister Skarbu p. Stefan Starzyński „O gospodarczem znaczeniu ruchu turystycznego", profesor Uniw. Jagiellońskiego prof. dr. Korczyński będzie mówił o przesłankach gospodarczych polskiego zdrojownictwa, dr. Stanisław Fächer wygłosi referat o organizacji pracy turystycznej oraz gospodarczych czynnikach jej rozwoju i wreszcie arch. Franciszek Mączyński mówić będzie o architektonice i rozbudowie uzdrowisk.

W KALEJDOSKOPIE PRASY

Po nominacji nowego rządu

NIESPODZIANKA

O nominacji nowego rządu nie zdążyła jeszcze prasa wczorajsza się wypowiedzieć. Stwierdzić w każdym razie należy, że marsz. Piłsudski sprawił nową — niespodziankę. Spodziewano się kursu bardziej pojednawczego, a tymczasem dostaliśmy rząd o charakterze zdecydowanym raczej w kierunku „pułkownikowskim“. Piętno nowemu gabinetowi nadawać, zdaje się, będzie p. wicepremjer pułk. Pieracki.

Z politycznych kół stolicy donosi korespondent „Il. Kurjera Codz.“:

> Przedewszystkiem słusznie podnoszą, że odnośnie składu osobowego jest rzeczą bardzo ważną powołanie ministra Pierackiego na stanowisko wicepremjera, tj. stałego zastępcy prezesa Rady ministrów. Specjalnie odnośnie do członków gabinetu, silna indywidualność p. Pierackiego niewątpliwie będzie miała decydujący wpływ na tych odcinkach pracy rządowej, któremi zajmował się oddawna. Są niemi opracowywanie zagadnienia obrony państwa, ze spraw gospodarczych aprowizacja kraju, nad którą czuwał oddawna ze spraw wewnętrznych zagadnienia polityki wewnętrznej. Niewątpliwie w sprawach tych min. Pieracki będzie miał ułatwioną współpracę z ministrem spr. wewn gen. Sławoj- Składkowskim, który do niedawna jeszcze był jego zwierzchnikiem oraz z dyrektorami departamentów Stamirowskim i Korsakiem, którzy obejmują w ministerstwie spraw wewnętrznych stanowiska wiceministrów.

Odnośnie do ustąpienia dotychczasowego min. przemysłu i handlu p Kwiatkowskiego. podaje „I. K. C.“:

> Jeżeli idzie o zmiany w składzie osobowym gabinetu, podnoszą w kołach politycznych, iż dotychczasowy minister przemysłu i i handlu inż Kwiatkowski nstępuje na własne życzenie z powodu przemęczenia z tem jednak. że po urlopie obejmie jedno z odpowiedzialnych stanowisk gospodarczych
>
> Objęcie teki przemysłu i handlu przez min. Prystora tłumaczą tem. iż resort przemysłu i handlu jest odwrotną stroną resortu pracy i opieki społecznej. które to resorty wzajemnie się o siebie zazębiają

„Czas“ nie jest, jak się zdaje. nowym rządem zachwycony, jak wogóle nie będzie nim zachwycone umiarkowane skrzydło sanacji „Czas“ pisze m. in.:

> „nastąpiły w składzie rządu poważniejsze zmiany niżeli przewidywano. Dwa szczegóły są zwłaszcza uderzające: ustąpienie p Kwiatkowskiego. którego zastąpili p pułkownik Prystor i mianowanie dra Leona Kozłowskiego ministrem reform rolnych. P Kwiatkowski uchodził za męża zaufania p Prezydenta Rzeczypospolitej i wniósł do swego resortu ducha inicjatywy. tudzież skłonność do rozszerzania przedsiębiorstw państwowych Ludzie ostrożni utrzymywali nawet. że rozmach jego był za wielki. Pułkownik Prystor jest raczej przeciwieństwem temperamentu swego poprzednika i będzie działał na swem nowem stanowisku równie oględnie i konsekwentnie jak na stanowisku ministra pracy i opieki społecznej. Jego następca generał Hubicki będzie prowadził ministerstwo w tym samym duchu co pułk. Prystor.

Co się tyczy ministerstwa reform rolnych — przypuszczano, że ten resort zostanie nieobsadzony, coby oznaczało jego likwidację. W każdym razie sądzono, że p. Staniewicz pozostanie; wbrew tym oczekiwaniom ministrem reform rolnych został dr. Leon Kozłowski, profesor archeologji przy uniwersytecie J K we Lwowie, który sprawami rolnictwa nie bardzo się dotychczas zajmował.

„LIKWIDACJA“ BRZEŚCIA

„Głos Narodu“ występuje przeciw rzekomemu projektowi sanacji do co umorzenia procesów politycznych przeciw b. więźniom brzeskim:

> Lepszego materjału do walki z sanacją nie mogłaby sobie opozycja wymyśleć, jak takie odstąpienie od procesów, które z oskarżonych — w opinji wielu ludzi — uczyni ofiary niesłusznych oskarżeń i cierpień. Z drugiej strony jednak, rozumiemy dobrze, że i przeprowadzenie procesów przedstawia dla sanacji wielkie niekorzyści i ryzyka i dlatego powtarzamy jeszcze raz nasze zdanie: likwidacja Brześcia będzie bodaj niemożliwa. Wygląda to może na paradoks. ale — łatwiej było posłów zamknąć niż ich wypuścić

„MANEWRY ŻYDOWSKIE“

Endecka „Gazeta Warszawska“ nie wierzy.. że listy żydowskie były szykanowane Żydów uważa endecja za „spólników sanacji“:

> Trzeba stwierdzić, że żydzi są upojeni swoją spółką z sanacją i wiele się po niej spodziewają.
>
> Nic w tem wszystkiem niema nowego. Jest to poprostu powrót do dawnej polityki żydów galicyjskich, którzy za popieranie konserwatystów i demokratów prorządowych, bez forsowania własnych odrębnych kandydatów. osiągali ogromne korzyści. przedewszystkiem ekonomiczne.
>
> Pamiętamy dobrze te czasy i będziemy ciągle budzić polską opinję publiczną ich przypominaniem i komentowaniem
>
> Do tego. aby żydzi stali się w Polsce tem. czem byli w Austrji. nie dopuścimy nawet przy rządach sanacyjnych

Do sprawy tej powrócimy

RADJO

SOBOTA, 6 GRUDNIA.

Kraków (313) 11,40 Przegl Prasy, PAT. 11,58 Sygnał, Hejnał. 12,10 Gramof. 13,10 Kom meteor. 15 Kom gosp. 15,35 Gramof. 16.35 „Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w służbie idei państwowej“ — wygł. p. J. Sumlikowski, 18 Dla dzieci, 18,30 Koncert dla młodzieży, 19 Rozmait. 19,25 Komun. 19,40 Dziennik prasowy, 20 Feljet. pt. „Zalety i wady regjonalizmu“ - wygł. p. Arcimowicz, 20,15 Przegl. polityk. zagn. ub. tyg. Dr. J Reguła, 20,30 Muz lekka, 22 Feljet. 22,15 Koncert solisty z Warszawy: Szymon Backmann (skrz.) i prof. Urstein (akomp.) 22,50 Kom. 23 Muz tan 24 Hejnał.

Lwów (385,1) 11,40—24 p Kraków.

Katowice (408.7) 11,40 PAT 11,58 Sygnał, Hejnał, 12,10 Gramof. 13,10 Kom meteor. 14,30 Wśród książek. 15 Kom. gosp. 16,20 Komun. 15,30 Gramof. 16,35 Odczyt, 18 Dla dzieci, 18,15 Koncert dla młodzieży. 18,30 Skrz poczt. dzieci. 19 D. c. powieści, 19.15 Odczyt, 19,35 Komun. 19,40 Dziennik prasowy, 20 Feljton, 20,15 Rozmait. 20,30 Muz. leka, 22 Feljet 22,15 Recital skrzypcowy, 22,50 Kom. meteor. 23 Muz. tan.

EMIL LUDWIG

Królowie i dyktatorzy

Przekład Leona Templera

17) **ROZMOWA Z MUSSOLINIM**

„Ghasi“ i „duce“: oto człowiek bez fantazji i człowiek z wyobraźnią. Tamten upiera się przytem, by wszystko rozstrzygać realistycznie i zarzuca Napoleonowi, że dał się porywać marzeniom. Ten wyraźnie podaje się za wizjonera nowej przyszłości Że mimoto Mussolini myśli kategorjami rzeczywistości, jest rzeczą pewną Kemal jednak nie oddaje się żadnym fantastycznym koncepcjom; odznacza się męskimi tylko przymiotami. Il Duce posiada przymieszkę kobiecości i to właśnie stanowi powab jego Rozróżnia ich nie żołnierski rodowód, bo „ghasi“ złożył już niemal mundur; ale Turcy nie są ludźmi Morza Śródziemnego, a twardość i surowość, sztywność i przejrzystość Turków obca jest obrotnej jasności Włocha. Możnaby jednego przyrównać stróżującemu psu, drugiego tygrysiemu kotu, nie wyrządzając krzywdy żadnemu z dwóch tych szlachetnych zwierząt. Pozatem przeciwieństwa takie nigdy nie znoszą się bez reszty Idę też o zakład, że Kemal jest bardziej przesądny od Mussoliniego, dlatego właśnie, bo il Duce tak bardzo nie krępuje swej wyobraźni.

Było to bowiem pierwszą dla mnie niespodzianką, kiedy po raz pierwszy ten dość niskiego wzrostu człowiek o porywających oczach zbliżał się ku mnie z cienia olbrzymiej sali w Palazzo Chigi: nic z napoleońskiej pozy: żadnego śladu znanej powszechnie próżności, ani jednego powiedzenia udającego, że jest dziejowe. Co osoba Mussoliniego z siebie wydziela nazwałbym chętnie raczej zimnym żarem. jakto przystało na zasobnego w fantazję realistę. Dlatego nie gardzi też Napoleonem, przegląda się w nim raczej. A kiedy nakładcy przetrzymywał długo moją książkę, okazało się, że pełna była podkreśleń i znaków. Jakto jednak niewiele nauczył się cesarz u Talmy chodzić po królewsku, tak też mało uczy się tego Mussolini u Napoleona.

Il Duce okazał dość osobistej odwagi, energji i stanowczości w wykonywaniu tego, co powziął: to znamionuje męską jego połowę Ale zarazem niejaka muzykalność ruchów jego, gibkość idei, łatwość naginania się i nieustanna zmienność ujawnia, że w drobnych dłoniach i stopach. w krągłych gestach i tym śpiewnym mollowym głosie nietylko ma zmysł formy, ale że zmysłu tego słucha też. Jak zresztą wogóle u najlepszych talentów wśród narodów śródziemnomorskich: chytrość, pogodę, rytm karmić zdaje się pewien półmrok uczuć, co zalewa ich jasność. Jak pewną rzeczą jest, że faszyzm jest formą, której nigdzie indziej nie możnaby zastosować, tak też i pewnem jest. że twórca jego jest w zupełności Włochem, nigdzie nie byłby on do pomyślenia i nigdzie nie mógłby liczyć na skuteczne powodzenie. Kto Italję kocha, tego pociąga i przywódca ten, choćby nawet jego regime był mu obcy, a to wskutek jego przymusu

Z oryginalnym tym umysłem, niezwiązanym żadnemi względami w wypowiadaniu prawdy, przynajmniej wobec obcego — rozmawia się doskonale: nie rozprawia on bowiem ani w sposób przyciężki, ani napuszony, ani też po dyktatorsku. raczej w sposób giętki i odcieni pełen, jak najlepsi Włosi. przynajmniej w własnym języku. Bo inny język jest dla większości ludzi zawsze przecież, jakby cudzą zarzutką, w której jest im ciasno jeszcze i wtedy, kiedy przerobiono ją dla nich Człowiek ten nie przybiera wielkiej pozy, po którejby potem wedle starej maniery dyplomatycznej następowały pełne dwuznaczności słowa; nie jest ani rozentuzjazmowany, ani uwodzicielski, ani mrukowaty, raczej to w zupełności stary Europejczyk, który wie, że każda rozmowa to gra. i który tę grę chętnie podejmuje. Przytem wszystkiem odznacza się wielką politesse de coeur; dyktatorzy wyładowują z siebie w życiu publicznem tyle woli i władzy, że u siebie w domu umieją gruchać jak turkawki. Kiedy wplecie tu i ówdzie łaciński cytat lub francuskie bon mot, to niema w tem żadnej próżności; jak wogóle zewnętrznie ma z Włocha wprawdzie kolor kości słoniowej. ale za to nic z ich ruchów rąk ani z ich maniery pokazywania ładnych zębów Biurko jego jest. jak u wszystkich bardzo zajętych ludzi, zupełnie puste, (C. d. n).

DZIEŃ POLITYCZNY

Jak się odbędzie otwarcie i ukonstytuowanie Sejmu?

W sanacyjnym „Przeglądzie Wieczornym" czytamy:

Otwarcia nowej kadencji Sejmu w przyszły wtorek o godz. 12-tej w południe dokona jeden z trzech najstarszych w Sejmie posłów, w tym wypadku zdaje się wice-minister oświaty ks. Żongołłowicz. Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej odczyta premjer Sławek, poczem Sejm przystąpi niezwłocznie do wyboru marszałka Sejmu i jego zastępców.

Taka sama ceremonja odbędzie się w 4 godziny później w Senacie.

Pierwsze dwa posiedzenia Sejmu poświęcone być muszą sprawom formalnym, a do nich należy w pierwszym rzędzie odczytanie dekretów P. Prezydenta Rzplitej, wydanych w okresie nieistnienia Sejmu. Odczytanie samych tytułów tych dekretów zajmie kilka godzin czasu.

Na jednem z pierwszych posiedzeń Sejmu minister skarbu wniesie preliminarz budżetu państwowego na rok 1931 — 1932.

Słychać, że p. Matuszewski przygotowuje expose budżetowe, które wygłosi dla poparcia preliminarza.

Preliminarz będzie odesłany niezwłocznie do komisji budżetowej, na której czele staną prawdopodobnie p. pos. Byrka lub prof. Krzyżanowski; raczej ten pierwszy.

Na tem jak się zdaje, pierwsze przedświąteczne dni plenarnych obrad Sejmu wyczerpią się, jeżelibyśmy nie uzależniali tego od rozwlekłości dyskusji parlamentarnej, która się rozwinie po expose p. Matuszewskiego z racji pierwszego czytania budżetu.

Pozatem niewątpliwie stronnictwa opozycyjne zgłoszą szereg interpelacyj i wniosków nagłych, mających charakter prowokacyjny(!) ale usunięcie tych wniosków i interpelacyj z porządku dziennego pierwszych posiedzeń będzie we władzy prezydjum Sejmu.

Blok Bezpartyjny Współpracy z rządem złoży tylko oświadczenie o zrzeczeniu się przywileju nietykalności poselskiej.

Pogłoski o mnóstwie spraw, które mają być rozważane odrazu od pierwszych godzin istnienia Sejmu, jak np. sprawa zmiany regulaminu Sejmu, nie mówiąc już o nowelizacji ustawy konstytucyjnej, są dowolnemi domysłami; są to sprawy do chwili uchwalenia budżetu państwowego niemożliwe do przeprowadzenia.

Na uchwalenie budżetu pozostaje Sejmowi niecałe 3 miesiące czasu, z przerwami na okres świąteczny. Dlatego też tylko budżet i budżet będzie tematem obrad nowoobranej Izby.

Także i w biurze sejmowem — nieprawidłowości?..."

Pisma sanacyjne donoszą, że Najwyższa Izba Kontroli Państwa, po przeprowadzeniu przeglądu ksiąg kasowych biura sejmowego, stwierdziła szereg nieprawidłowości m. in. bardzo szeroko wykorzystywane prawo t. zw. virement, przyczem wykorzystywano wszystkie zaoszczędzone kwoty i czyniono wydatki, które NIKP określiła jako nierzeczowe i zbytkowe. M. in. wydano duże kwoty na zbyteczne umeblowanie hotelu sejmowego itd. Drugą kategorję nieprawidłowości stanowią wielkie przekroczenia budżetu sejmowego we wszystkich niemal paragrafach. A więc np. w pozycji wydatków na samochody przekroczenia wynoszą ponad 100 procent. Stwierdzono ponadto, że wbrew obowiązującym przepisom rachunkowo-kasowym pozostałości z diet nie podjętych przez posłów nie były wpłacane z powrotem do skarbu państwa w ciągu dni 15, jak to nakazują przepisy, ale były zatrzymywane w kasie sejmowej i udzielano z nich pożyczek personalowi sejmowemu a nawet niektórym b. posłom, blisko stojącym władz sejmowych. W rezultacie przeprowadzonych badań NIKP ma postawić szereg wniosków o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej personalu administracyjno-gospodarczego biura sejmowego oraz wniosek o przeprowadzenie na tych stanowiskach szeregu zmian.

O czem pamiętać należy

podczas epidemji anginy?

Obok grypy, która u nas — tak samo zresztą jak i w całej Europie — zapanowała obecnie nagminnie, w równym nieomal stopniu pastwi się nad nami, zwłaszcza nad dziećmi naszemi i nad naszą młodzieżą w wieku szkolnym,

angina

w rozmaitych swoich formach: **zapaleń gardła, nieżytów gardła, zwykłych i błonniczych, zapalenia migdałków mieszkowych, czyli tak zwanej anginy folikularnej, ropowicy szyi, a także zapaleń ślinianki przyusznej, noszącej popularne miano „świnki".**

Wszystkie te formy chorobowe, pozornie niewinne i mijające często szczęśliwie po kilku dniach, kryją wszelako w sobie — podobnie jak najlżejsza nawet pierwotnie forma grypy — rozliczne niebezpieczeństwa powikłań. Gdy powikłania te w grypie dotykają przeważnie płuc, powikłania anginy porażają częściej

serce a także mięśnie i stawy,

wywołując rozmaitego rodzaju cierpienia reumatyczne. I w jednym i w drugim wypadku zagraża organizmowi dotkniętemu powikłaniem grypowem czy anginowem poważne niebezpieczeństwo i dlatego należy iść za wszelkiemi wskazaniami medycyny zapobiegawczej, aby możliwie niedopuszczać do powstawania tych chorób, do zarażania się niemi podczas ich nagminnego panowania.

Podczas epidemji anginy doskonałym środkiem zapobiegawczym jest

staranne płukanie — gargaryzacja

gardła rano i wieczorem jakimkolwiek środkiem dezynfekującym, bądź popularnym, bardzo. słusznie zresztą, **kwasem bornym, alunem, wodą utlenioną, nadmanganianem wapniowym** (calcium **permanganicum**), wreszcie **wodą z dodatkiem paru propel jodyny**, a nawet, w braku tego wszystkiego, na wsi naprzykład, wprost **wodą przegotowaną** (zawsze należy używać do płukania gardła wody przegotowanej), **zakwaszonej kilkoma kroplami cytryny.**

Tak łatwy i dostępny dla każdego środek zapobiegawczy bardzo skutecznie chroni przed wszelkiemi stanami zapalnemi gardła, należy więc pilnie przestrzegać stosowania go, zwłaszcza podczas epidemicznego panowania tych chorób.

Prócz tego zwracają pacjentom lekarze specjaliści baczną uwagę na

unikanie picia zbyt gorących napojów:

herbaty, kawy, zup, czekolady, mleka itp. Równie szkodliwe jst spożywanie

nadmiernie gorących potraw,

„wprost z ognia", jak to się często, gwoli ich smakowitości, praktykuje. Picie i jedzenie wrzących napojów i potraw powoduje złuszczenie nabłonka gardzieli i przełyku, prowadząc w bezpośrednim wyniku do zapalnego zajęcia wyściełającej gardło i przełyk błony śluzowej. Tą właśnie drogą dostają się na złuszczony nabłonek zarazki, znajdujące w nim nader podatny grunt do szybkiego rozwoju i rozmnażania się. Dlatego przyzwyczajać należy dzieci od lat najmłodszych do picia napojów i jedzenia potraw o temperaturze zaledwie ciepłej, nigdy gorącej, to samo też stosować trzeba u osób dorosłych.

Wreszcie ostatni, również, ważny środek zapobiegawczy: podczas epidemji anginy: wyrzec się bezwzględnie, często tak przyjemnego zwyczaju całowania się. Nigdy nie można wiedzieć kto nosi w głębi swojego gardła zarazki anginowe. Dlatego też podczas epidemji anginy i grypy należy bezwzględnie wyrzec się tego miłego zwyczaju.

W szkołach, zwłaszcza i przedszkołach, należy strzec przed tem dzieci, których ani dorośli nie powinni

całować w usta, ani one same wzajem nie powinny się całować.

Kres równie położony być winien dawno zarzuconemu na Zachodzie, bardzo rycerskiemu może, ale trącącemu również myszką naszemu zwyczajowi

całowania pań w ręce,

a zwłaszcza w brudne najczęściej rękawiczki. Ręka i rękawiczka, stykające się bezpośrednio z kurzem z powietrza nie mogą być nigdy wolne od zarazków, szczególniej w dobie nagminnego panowania chorób i dlatego całowanie ich jest nietylko zgoła zbędne, ale szkodliwe.

Dr. S. C.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Rynek artykułów kolonjalnych

Ruch w hurcie narazie jeszcze jest mały, ponieważ odbiorcy, chcąc przedłużyć terminy płatności, odkładają zakupy na ostatnią chwilę. Zapasy towaru u importerów nie są zbyt wielkie. Ceny korzeni zmian nie wykazują, jedynie pieprz po niedawnej haussie, uległ dość dużej zniżce. Ceny ryżu, pomimo spadku zagranicą o 25 proc, utrzymują się na niezmienionym poziomie. Z owoców suszonych tańsze orzechy wskutek konwencji z Rumunją, dowóz śliwek z zagranicy dość duży. Ceny herbaty, kawy i kakao utrzymane, pomimo pewnych wahań na rynkach światowych.

Notują w hurcie w Warszawie franco skład odbiorcy., przy sprzedaży na prowincję zaś franco fracht Warszawa w złotych za 1 kg.: pieprz czarny Lampong 5,90, biały Muntok 8,75, wanilja Tahiti krystalizowana 78, Bourbon 89, muszkatołowa gałka 38, ziele angielskie 7,25, liście bobkowe 4,85 — 4,95, goździki 11,80, imbir japoński biały 7,50, bengalski żółty 7,20 badjan 6,90, cynamon Cassia Lignea 5,20, Vera prima 6,15, żelatyna francuska miedziana 10,75, srebrna 11,75, czerwona 13,25, diamentowa 13,50, ryż Patna I — 1,48, Patna I Nr. 44 — 1,32, Nr. II — 1,12, smalec amerykański „Swift" 3,60, olej jadalny „Soja" 2,15, arachidowy 2,30, masło kokosowe 2,25. Warunki sprzedaży: gotówka, otwarty kredyt do 15 dni, albo wekslowy do 60 dni. Wypłacalność niezła.

W handlu detalicznym artykuły luksusowe są w zupełnem zaniedbaniu. Od dłuższego czasu zaznacza się stały spadek popytu na artykuły droższe, które konsument zastępuje towarami tańszemi. Sprzedaż wódek znacznie się zmniejszyła w związku ze zwyżką cen. W dziale win względnie dużym popytem cieszą się tańsze wina rumuńskie, węgierskie i jugosłowiańskie.

Zbożowy dumping sowiecki

W ciągu dnego tylko tygodnia w porcie Hull wyładowano przeszło 22,000 tonn pszenicy sowieckiej, w Birkenheed 15,000 t., Avonmouth — 10,000 t., Leith — 5,000 t. itp., przyczem, według miarodajnych informacyj, dalsze liczne ładunki pszenicy są już w drodze do Anglji. Zaznaczyć przytem należy, że agenci sowieccy oferują pszenicę z dostawą na dalsze terminy do marca 1931 r. po cenach równie niskich, jak przy dostawach natychmiastowych.

Z drugiej jednak strony niektóre momenty wskazują, że zapasy sowieckie są na wyczerpaniu. Tak więc m. in. donoszą z Constanzy, że statki zagraniczne, które przybyły do rosyjskich portów czarnomorskich po ładunki zboża, odpłynęły puste, gdyż zasoby zboża, przeznaczone na wywóz, już się wyczerpały. Statki te zawinęły wobec tego po zboże do Constanzy, co wywołało zwyżkę cen na rynku rumuńskim.

SENSACYJNA UPADŁOŚĆ. „Gaz. Handl." donosi z Gdańska rozeszła się tam sensacyjna pogłoska o zbankrutowaniu firmy kolonjalnej Salomon Kramer na sumę ca 10 tys. funtów ang. Przyczyn bankructwa szukać należy w ogólnym spadku cen na towary kolonjalne oraz niewypłacalności pewnych poważnych firm w Polsce. **Cały szereg firm gdańskich poniosły dotkliwe straty wskutek tego bankructwa.**

WIADOMOŚCI Z KRAJU

List z Tarnowa

Z Rady Miejskiej. — Walne Zebranie „WIZA". — Ze sceny. — Śmierć przy urnie wyborczej.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej zabrał głos tow. dr. Spann domagając się budowy dalszych baraków dla bezdomnych, by w ten sposób — choćby częściowo — ulżyć straszliwej nędzy mieszkaniowej, panującej wśród uboższej ludności naszego miasta. Następnie poruszył tow dr. Spann odezwanie się p Artura Margulicsa na jednem ze zgromadzeń przedwyborczych o „sutych djetach", pobieranych przez radnych sjonistycznych. Z wyjaśnienia p burmistrza okazało się, iż „sute" djety sjonistów nie przedstawiają się wcale tak różowo, gdyż tow. dr. Spann, wyjeżdżając w sprawach miejskich, nie przyjmuje nawet zwrotu kosztów kolejowych, ponosząc z własnych funduszów wszystkie wydatki. P Margulies złożył oświadczenie, iż nigdyby się nie odważył na postawienie odnośnych zarzutów radnym sjonistycznym i na tem incydent został zlikwidowany. Dłuższa dyskusja wywiązała się nad wnioskiem magistratu o zmianę regulaminu miejskiego zakładu czyszczenia miasta. W dyskusji zabrali m. in. glos tow. dr. Menderer i H. Hollaender. Wniosek magistratu został przyjęty większością głosów. Ożywioną dyskusję wywołał wniosek magistratu w sprawie odroczenia wyboru syndyka miejskiego. Wniosek ten uzasadnili w sposób rzeczowy pp. dr Skowroński, dr Muetz, dr. Schenkel, dr Spann i ks. prałat dr. Lubelski. Przeciwko przemawiał jedynie p. dr Malecki i on był też jedynym, który przeciwko wnioskowi magistratu głosował. Po uchwaleniu kilku drobniejszych spraw posiedzenie zamknięto.

Pod przewodnictwem tow. Anny Fluhrowej od było się Walne Zebranie Organizacji Kobiet Nar. Żyd. „WIZO", przy licznym udziale członkiń organizacji. Referat o obecnej sytuacji w sjoniźmie wygłosiła tow. Mondscheinowa, tow. Perlbergowa złożyła sprawozdanie z działalności „WIZA", a tow. Feigowa sprawozdanie kasowe. Nowoobrany Wydział ukonstytuował się następująco: pp. Heumanowa (prezes), E. Koscherowa i S. Bienenstokówna (wiceprezesowe), B. Perlbergowa i Lionowa (sekretarki) i R. Feigowa (skarbniczka).

Staraniem „WIZA" wygłosił tow J. Neiger referat nt. „Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu Akcyjnego w Londynie". Z inicjatywy Tarbutu odbył się referat tow. M. Weissa z Beth-Alfy nt. „Z problemów arabskich w Palestynie".

Na dwa wieczory zawitała do nas, staraniem ruchliwego biura koncertowego p. Seidena, Lidja Potocka z swoim zespołem. Odegrano „Romans" i „Kobieta, o której się mówi". Obie sztuki, odegrane w sali „Sokoła", cieszyły się dużem powodzeniem i odbyły się przy wypełnionej sali.

Obchód stulecia walk listopadowych wypadł nader uroczyście. Urządzono na ulicach miasta capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych, nabożeństwa w katedrze i w synagodze, akademje, wieczornki oraz poranki dla dzieci szkolnych.

W Jadownikach k. Brzeska zmarł nagle na udar sercowy tuż przed włożeniem głosu do urny wyborczej emerytowany nauczyciel Zgłobisz. Wypadek ten wywołał na wsi i okolicy zrozumiałe wrażenie.

—o—

ULICA IMIENIA ŻABOTYŃSKIEGO

Rada miejska w Lucku uchwaliła na posiedzeniu w dniu 3-go bm. na wniosek radnego dra Bronberga przemianować ulicę Szeroką na ulicę Włodzimierza Żabotyńskiego z okazji pobytu Żabotyńskiego w Lucku.

WYJAZD POSŁA GRYNBAUMA DO BERLINA I PRAGI

Pos. Grynbaum wyjechał do Berlina na konferencję, którą tam odbędzie z działaczami sjonistycznymi. Z Berlina wyjeżdża pos. Grynbaum do Pragi na narady z Komitetem Centralnym radykalnych sjonistów. We wtorek wraca pos. Grynbaum do Warszawy.

AKCJA NA KUPNO AWIONETEK DLA PALESTYNY

Akcja Keren Tel Chaj dla zakupna awionetek dla Palestyny znalazła silny oddźwięk wśród społeczeństwa żydowskiego w Polsce. Przykład ofiarności dał Żabotyński, składając na bankiecie w Kobryniu pewną sumę dla wpisania pułkownika Pattersona do specjalnej księgi Tel Chaj. Dyrektorjum Tel Chaj wydało jednodniówkę poświęconą akcji na rzecz zakupna awionetek.

PIERWSI POSŁOWIE- LOTNICY

Zbierający się w dniu 9 bm Sejm liczy w swem gronie dwóch posłów lotników. Są to: mjr. obs. Tebinka, b. prezes związku lotniczego młodzieży, znany w kołach lotnictwa sportowego, oraz prezes towarzystwa organizacji i kółek rolniczych, p. Jan Rudowski, szkolący się obecnie w pilotażu w aeroklubie warszawskim.

KOLEJ KIELCE— MĘDRZECHÓW— TARNÓW

Oddawna omawiany, zwlaszcza na łamach prasy prowincjonalnej, projekt budowy kolei, łączącej w prostej linji Kielce z Tarnowem jest, jak słychać, bliski realizacji. Budową tej linji zainteresował się podobno kapitał francuski, oświadczając gotowość pokrycia obligacyjnego kosztów budowy, wynoszących 28 i pół miljona zł, pod warunkiem gwarancji rządu polskiego. Gwarancja ta zostanie podobno udzielona i budowa tej ważnej linji kolejowej rozpocznie się z wiosną 1931 r. W związku z ofertą francuską starosta kielecki Borysowicz wyjechał do Warszawy, celem porozumienia się z b. premjerem Ponikowskim. Budowa tej linji wysuwa problem dalszy — połączenia kolejowego Kraków— Kielce— Radom— Warszawa, które skróciłoby niezmiernie komunikację Krakowa ze stolicą.

KATASTROFA KOLEJOWA W PIOTRKOWIE

Wstrząsająca katastrofa kolejowa wydarzyła się we czwartek rano na stacji Piotrków. Wskutek zderzenia dwóch pociągów towarowych, 28 wagonów naładowanych węglem uległo strzaskaniu.

W katastrofie tej odniósł śmiertelne rany maszynista jednego z parowozów towarowych Ratuszek, który w kilka godzin później zmarł. 11 osób z obsługi obu pociągów odniosło ciężkie rany, tak że musiano ich umieścić w szpitalu w Piotrkowie.

Przyczyną katastrofy było fałszywe nastawienie zwrotnicy na stacji.

Szczątki rozbitych wagonów i wyrzucony z nich węgiel zatarasowały całkowicie tor, tak, że ruch pociągów przez stację został narazie wstrzymany.

Na miejsce przybyła kolejowa komisja śledcza, która rozpoczęła dochodzenie.

WYPADEK KOLEJOWY POD KATOWICAMI

We czwartek o godz. 19 min 20 wydarzył się między Dąbrową Górniczą a Będzinem poważny wypadek kolejowy, który na szczęście nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw dla pociągu pasażerskiego, zdążającego z Warszawy do Katowic.

Na ostrym zakręcie tuż obok mostu kolejowego w Będzinie, w odległości 300 metrów od budynku stacyjnego, pociąg warszawski wpadł na wagony oderwane od pociągu towarowego. Skutkiem gwałtownego zderzenia wszystkie wagony towarowe uległy doszczętnemu zniszczeniu, natomiast w pociągu warszawskim uszkodzenia są mniejsze, wszakże spadające z półek bagaże spowodowały lżejsze obrażenia pasażerów. Ambulans pocztowy został poważnie uszkodzony. Konduktor pociągu towarowego jest ranny i zaszła potrzeba przewiezienia go do szpitala.

Przerwa w ruchu trwała całą noc, komunikacja pomiędzy Warszawą a Katowicami odbywała się z przesiadaniem.

Na miejsce wypadku przybyły komisja kolejowa i władze policyjne dla wyjaśnienia przyczyn wypadku.

WYSTĘP CHULIGANERJI

Onegdaj weszło do lokalu organizacji sjonistycznej w Jeziornie dwóch osobników, którzy zniszczyli całe urządzenie lokalu i pobili bardzo dotkliwie prezesa organizacji Mojżesza Heistula, oraz sekretarza Gurfinkla. Heistula przewieziono z pękniętą czaszką do szpitala żydowskiego w Warszawie, Gurfinkla pozostawiono opiece domowej. Policja zatrzymała napastników. Są to: niejaki Rawski i Kruszewski. Rawski jest sołtysem w miasteczku.

SENSACYJNY PROCES WE LWOWIE

Przed sądem karnym we Lwowie toczy się, jak już o tem donosiliśmy, proces lekarza dra Józefa Tomaszewskiego, oskarżonego o zamach rewolwerowy na swego rywala kadeta marynarki Zamorskiego. Sensacyjny ten proces wydobywa na jaw coraz bardziej drastyczne szczegóły. Dr. Tomaszewski i Zamorski byli stałymi gośćmi w domu pp. Szamborowskich, którzy mieli dwie młode i przystojne córki. Tomaszewski kochał się w pannie Oldze, Zamorski w pannie Irenie, — i obaj mieli się żenić. Tymczasem jednak obaj konkurenci współzawodniczyli z sobą, Tomaszewski był zazdrosny o Zamorskiego i to właśnie było powodem zajścia, którego epilogiem był zamach rewolwerowy i zranienie Zamorskiego przez Tomaszewskiego. Tomaszewski obstaje przy tem, że Zamorski popełnił zamach samobójczy.

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Wesoły Madryt" (Ramon Novarro).
SZTUKA: „Pod dachami Paryża".
UCIECHA: „Pokusa" (Greta Garbo).
WANDA: „Na ławie naśby" (Wojna i pokój).

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

WARSZAWA: „Kupiec Wenecki" (Werner Krauss, Eliza La Porta).
CORSO: „Niebezpieczeństwo przyszłości".

INFORMATOR WOJSKOWY

N. D.: Dopisanie do kategorji paragrafu oznacza wprawdzie pewien rodzaj choroby, który jednakże nie ma wpływu na kategorję, odnośnie do Pana chodzi o powiększone gruczoły. Zaliczenie do nadliczbowych zależy od losowania.

UCZCIWY SZOFER

Przed kilku dniami pozostawiła znana artystka warszawska p. Ćwiklińska w taksówce swą biżuterję. O zgubie ogłosiła w prasie warszawskiej. Nazajutrz przybyła do p. Ćwiklińskiej żona szofera Piotra Kałdy i zwróciła biżuterję, zostawioną przez p. Ćwiklińską w taksówce.

KRONIKA

Wschód słońca	Grudzień	Zachód słońca
7. m. 28	6 Sobota 16 Kislew 5691	3. m. 25

Wielki meeting kobiet żydowskich

Jutro w niedzielę 7 bm. odbędzie się w lokalu Zjednoczenia Kobiet Żydowskich wielki meeting, na którym przemawiać będzie p. dr. Mirjam Scheuer z Pragi, znana mówczyni i działaczka dla sprawy odrodzenia Palestyny. Tematem przemówienia będzie „Organizacja jako dzieło sztuki" (Organisation als Kunswerk). Zagają p. Rostowa, p. Zimmermannowa mówić będzie o aktualnych problemach żydowskich.

Nowy cennik środków leczniczych

W bieżącym miesiącu wszedł w życie nowy cennik, obowiązujący apteki przy sporządzaniu środków leczniczych. Nowy cennik uwzględnia zmiany, zaszłe w cenach wyrobów monopolu spirytusowego. Na skutek tego podrożały wszystkie lekarstwa, zawierające spirytus o blisko 5 proc. Szereg środków leczniczych staniał. Przyczyną tego jest zmiana cen zanotowana na światowych giełdach artykułów chemicznych. Od 5 do 10 proc. staniały lekarstwa zawierające przetwory bromu i chininy.

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dziś w nocy z soboty na niedzielę mają dyżur apteki: Rynek A—B 45, ul. Łobzowska 6, Grzegórzecka 9, Długa 4, Krakowska 19 i Rynek podgórski 9.

— **Z KRAKOWSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ.** W sobotę dnia 13 bm. o godz. 4 popoł. w sali Giełdy pieniężnej przy ul. św. Tomasza l. 43, odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie krakowskiej Izby adwokackiej. Na porządku dziennym sprawa wolnej przesiedlności adwokatów i załatwienie odwołań od uchwał Wydziału Izby, odmawiających wpisu na listę adwokatów.

— **POD ADRESEM ZARZĄDU ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU.** Donoszą nam o następującym incydencie: Dnia 2 bm. zwiedzało kilku uczniów żydowskich szkoły handlowej na Wolnicy Zamek wawelski, a potem także [illegible] Jamę na Wawelu. Nie spodobali się oni widocznie dozorcy Smoczej Jamy, który trzy razy zgasił światło w Smoczej Jamie, ażeby nastraszyć chłopców żydowskich (innych zwiedzających wówczas nie było), a następnie, kiedy wystraszeni chłopcy wyszli i czynili wyrzuty dozorcy, tenże obraził ich najgorszemi słowy. Zarząd Wawelu powinien dozorcę tego należycie pouczyć o jego obowiązkach, a najlepiej użyć do takich funkcyj, przy których nie trzeba się stykać z publicznością. Zaznaczyć jeszcze należy, że dozorca ten pobrał od chłopców należności po 50 groszy, a nie wydał im żadnych biletów ani pokwitowań.

— **DWA NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI.** Wczoraj przedpołudniem interwenjował lekarz pogotowia ratunkowego w dwóch analogicznych wypadkach, których ofiarą padli dwaj pokrywacze dachów. 24-letni Albin Nakielski i 21-letni Józef Kotarba. Obaj podczas pracy spadli z dachów z wysokości 3-go piętra, jeden na Grzegórzkach, a drugi na ul. św. Jana z gmachu sądu. Pierwszy odniósł złamanie lewej ręki, oraz obrażenia wewnętrzne, a drugi złamanie nogi, rany darte na głowie i wstrząs mózgu. W ciężkim stanie przewieziono obie ofiary zawodu do szpitala.

— **PCHNIĘTY NOŻEM PRZEZ BRATANKA** został wczoraj w południe A. Pipień (lat 54) kolejarz, zam. przy Al. Króelwskiej l. 52. Doznał on rany ciętej w przedramię. Napastnikiem zajęła się policja a jego ofiarą — lekarz pogotowia.

— **POKĄSANA PRZEZ PSA.** Porębska Marja zam. przy ul. Wielickiej 27, została pokąsana przez psa stróżki tego domu. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po zaopatrzeniu pozostawił ją w opiece domowej.

— **WOJOWNICZY ROMAN.** Minewski Roman (lat 29) robotnik zam. w Nowej Kowalówce, powiat Warszawa, przytrzymany został za gwałtowne targnięcie się na posterunkowego policji w czasie odprowadzania go do komisarjatu.

— **AMATOR BRZYTEW.** Frączek Józef (lat 26), robotnik zam. przy ul. Powiśle 10, aresztowany został za kradzież 37 sztuk noży do golenia wartości 100 złotych na szkodę firmy Lichtenstein przy ulicy Karmelickiej 10.

— **OFIARA KIESZONKOWCA.** Marciszek Leon z Tarnowa zgłosił do policji, że dnia 4 bm. skradziono mu na dworcu kolejowym w Krakowie portfel z kwotą 96 złotych.

— **KTO ZASTAWIŁ?** W IV. Komisarjacie policji została złożona karta zastawnicza, wystawiona przez Miejską Kasę Oszczędnośc. w Krakowie na zastawioną biżuterję.

— **SPŁOSZENI WŁAMYWACZE.** W nocy z 2 na 3 bm. około godz. 23 nieznani osobnicy usiłowali włamać się do kancelarji składnicy Kółek Rolniczych w Gorlicach, gdzie znajdowały się dwie kasy ogniotrwałe lecz zostali spłoszeni przez posterunkowego policji pełniącego służbę patrolową i zbiegli, pozostawiając na miejscu raki do prucia kas, piłeczkę do wycinania drzwi i plecak turystyczny. Dochodzenia w toku.

—o—

—o—

—o—

Sprawca zamordowania ś. p Ginalskiego ujęty w Warszawie

W głośnej przed kilku tygodniami aferze tajemniczego mordu, popełnionego opodal cmentarza rakowickiego na osobie śp. Jana Ginalskiego, reemigranta z Ameryki zaszedł sensacyjny zwrot. Wedle doniesień, nadeszłych wczoraj z Warszawy, ujęto tam owego tajemniczego osobnika, za którym policja krakowska śledziła nie przerwanie od chwili wszczęcia dochodzeń w sprawie mordu. Okazało się wówczas mianowicie, że Ginalski był w kontakcie z niejakim Janem Ręcznieniem ze wsi Ostrowy, pow częstochowski, byłym plutonowym 8-go pułku ułanów, zam w Krakowie bez meldunku. Ręcznień znikł wtedy; padło podejrzenie, iż jest on jednym ze sprawców zbrodni.

Policja zdobyła fotografję jego i rozesłała dużą ilość odbitek do wszystkich urzędów śledczych w Rzeczypospolitej. Pewne dane wskazywały na to, iż Ręcznień zamierza przyjechać do Warszawy i szukać tu schronienia. Warszawski urząd śledczy zarządził specjalną obserwację na dworcach kolejowych. We czwartek pełniący służbę na dworcu gdańskim w Warszawie wywiadowcy, zauważyli wysiadającego z pociągu mężczyznę z rysopisu podobnego do fotografji poszukiwanego Ręcznienia. Pasażer zatrzymany przez wywiadowców podał się za Jana Sobotę ze wsi Podborce i legitymował się odpowiednim dokumentem.

Rzekomego Sobotę odprowadzono do urzędu śledczego i podano szczegółowej rewizji. Znaleziono przy nim notes z różnemi tajemniczemi zapiskami oraz paszport z fotgrafją na nazwisko Ręcznienia. Nie ulegało już wątpliwości, iż jest nim domniemany morderca Ginalskiego. Ręcznień przyznał się do morderstwa. Szczegóły zeznań jego trzymane są narazie w tajemnicy. W najbliższych dniach Ręcznień odstawiony będzie do dyspozycji władz krakowskich.

Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

— **PREMJERA „NIEPRZYJACIÓŁKI" ANTOINE.** Teatr im. J. Słowackiego daje dzisiaj jako pierwsze przedstawienie cyklu nowych autorów francuskich, nadzwyczaj ciekawą komedję A. P. Antoine „Nieprzyjaciółka", która po ogromnym sukcesie paryskim grana była już w kilku innych językach. Główną rolę kobiecą odtwarza p. Jaroszewska. Dziś popołudniu dla dzieci „Kopciuszek", efektowne widowisko bajkowe. Dwa największe sukcesy ostatniego czasu grane będą na popołudniówkach: w niedzielę „Święty płomień", w poniedziałek „Roxy".

— **Z TEATRU REWJI „BAGATELA".** „Dziś dancing w Bagateli" rewelacyjna rewja na czele z p. Stanisławą Karlińską, która stała się ulubienicą podwawelskiego grodu, dzięki czemu rewja cieszy się wyjątkowem powodzeniem, w czem nadzwyczajnie dopomaga p. Carnero oraz świetna para baletowa p. Kamińska i Cywiński. Kasa teatru czynna jest codziennie bez przerwy od godziny 10 rano do godziny 10 wieczór.

— **ADA SARI,** słynna śpiewaczka koloraturowa, ulubienica naszego miasta, wystąpi w niedzielę 7 bm. w Starym Teatrze. Kunszt śpiewaczy naszej rodaczki odznacza się nie tylko wirtuozowską techniką, ale także temperamentem i zapałem, wskutek czego staje się porywającym. Nie ejst też dziwnem, że o pozyskanie Ady Sari ubiegają się wielkie ośrodki muzyczne, czego dowodem zangażowanie artystki na obecne stagione do opery w Monte Carlo.

— **LASZLO SZENTGYORGYI,** fenomenalny węgierski skrzypek, który w ubiegłym sezonie spotkał się z entuzjastycznem przyjęciem, wystąpi jedyny raz wtorek 9 bbm w sali Bolońskiego. W programie utwory Francka, Goldmarka, Tarnay'a, Kreislera i Paganiniego.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Sobota: pop. „Kopciuszek" ceny najniższe); wieczór „Nieprzyjaciółka" (premjera — nowość).
Niedziela: pop. „Święty płomień" (ceny zniżone); wiecz. „Nieprzyjaciółka".

„BAGATELA"

Sobota: „Dancing w Bagateli"
Niedziela: „Dancing w Bagateli".

Burzliwa dyskusja nad ekspose Endera w parlamencie austrjackim

Wiedeń. 5. 12. PAT. Nad oświadczeniem kanclerza Endera wywiązała się dyskusja, w której przemawiali przedstawiciele poszczególnych stronnictw. Imieniem socjal-demokratów oświadczył **dr. Renner, że do osoby dra Endera mają socjalni demokraci pełne zaufanie.** Z kilku ustępów oświadczenia rządowego wynika, że obecny rząd pragnie się trzymać ustaw i konstytucji. Wielkiem obciążeniem obecnego gabinetu jest pozostawienie w nim ministra spraw wojskowych Vaugoin. Mówca wystąpił z ostrą krytyką poprzedniego gabinetu. **W ciągu mowy przyszło do gwałtownych starć słownych między social demokratami a posłami z klubu Heimwehry.**

W imieniu stronnictwa chrześcijańsko społecznego oświadczył poseł **Buresch**, że stronnictwo żywi pełne zaufanie do gabinetu dra Endera.

Następny mówca książę **Stahremberg** na wstępie swego przemówienia spowodował **burzliwe protesty ze strony socjalnych demokratów, kiedy oświadczył, że Heimwehra zniża się do udziału w pracach parlamentarnych mimo, że w parlamencie znajduje się stronnictwo, w którem zasiadają zbrodniarze.** Słowa te wywołały wielką wrzawę na ławach socjalistycznych. Książę Stahremberg przedstawił następnie program Heimwehry oświadczył, że w obecnym gabinecie zasiadają osobistości, do których Heimwehra miała pełne zaufanie, zarazem jednak znajdują się w gabinecie osoby, **które Heimwehra będzie stanowczo zwalczała. Stosunek Heimwehry do nowego gabinetu zależeć będzie od czynów tegoż gabinetu. Następnie przemawiali przedstawiciele stronnictwa wszechniemieckiego i związku chłopskiego, poczem posiedzenie zostało zamknięte. Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.**

Major Pabst zamierza osiąść w Niemczech

Wiedeń 5. 12. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Insbrucka, że mjr. Pabst zamierza najbliższym czasie opuścić Austrję i osiąść w Niemczech. Ten sam dziennik dowiaduje się, że Heimwehra w Dolnej Austrji poweźmie w najbliższą niedzielę uchwałę, w myśl której odda się do dyspozycji naczelnikowi Dolnej Austrji, podobnie jak to uczyniła Heimwehra w Przedarulanji.

Prokurator żąda kary śmierci!

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Moskwa. 5. 12. (R) Przewód dowodowy w moskiewskim procesie przemysłowym został dziś zamknięty. Prokurator Krylenko po dłuższym wywodzie domagał się skazania wszystkich ośmiu oskarżonych na karę śmierci.

Delegacja sowiecka przeciwko konwencji rozbrojeniowej

Genewa 5. 12. PAT. Szwajcarska agencja telegraficzna podaje, że przewodniczący delegacji sowieckiej Łuczanarski, przesłał na ręce przewodniczącego przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej pismo w którem zawiadamia, iż delegacja sowiecka nie może zgodzić się na projekt konwencji rozbrojeniowej, jaki wyłonił się w następstwie obrad komisji, gdyż projekt ten nie prowadzi do poważnych ograniczeń i redukcji zbrojeń. Pismo zaznacza, że Rosja sowiecka będzie ponownie broniła zajętego stanowiska na konferencji rozbrojeniowej.

• • •

Genewa 5. 12. PAT. **Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej przyjęła w trzeciem czytaniu projekt konwencji.**

Nad czem obraduje Reichstag?

Berlin. 5. 12. PAT. W Reichstagu toczyła się dyskusja nad preliminarzem budżetowym na rok 1931. Porządek dzienny obejmuje dyskusję nad wnioskiem o unieważnienie dekretu prezydenta oraz nad wnioskiem „programu wschodniego". Partja gospodarcza zgłosiła wniosek o wyrażenie rządowi Brueninga votum nieufności.

Kilogram djamentów w walizie
100.000 złotych wyniosła opłata celna

Wilno. 5. 12. PAT. „Express" wileński podaje, że straż celna, rewidująca bagaże pasażerów pociągu osobowego, przybyłego z Rosji Sowieckiej na stacji Stołpce znalazła w walizie niejakiego Harrysa **1 kilogram djamentów różnej wielkości.** Harris wyraził zgodę uiszczenia cła i oświadczył, że brylanty te wiezie do Anglji. **Pobrano od niego 100.000 złotych opłaty celnej.** Drogę przez Polskę do Zbąszynia Harrys odbędzie pod eskortą 2 celników.

Dymisja niemieckiego ministra sprawiedliwości

Berlin 5. 12. (Sch. Prezydent Rzeszy przyjął dziś dymisję ministra sprawiedliwości dra Bredta.

Tajemnicza epidemja w miasteczku belgijskiem

Bruksela. 5. 12. (R) W miejscowości Engis, w pobliżu Leodjum zmarło dziś nagle 16 osób w wieku od 30 do 70 lat. Wszyscy cierpieli na astmę. Nad miejscowością zalegała dziś gęsta mgła. Panuje ogólne przekonanie, **że mgła zawierała pewną domieszkę gazu trującego, nieznanego pochodzenia.** Oprócz ludzi zginęło także kilkadziesiąt sztuk bydła. Policja zajęła się wyświetleniem sprawy.

Rumunja obniża pensje ministerjalne

Wiedeń. 5. 12. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu: Rada ministrów ustaliła wczoraj wieczór budżet na rok 1931 na 32 miljardów lei, w porównaniu do 37 miljardów roku zeszłego. Pensje urzędników, pobierających ponad 3.000 lei miesięcznie, będą obniżone od 1 do 20 procent, pensje ministrów o 20 procent.

Sensacyjny proces przeciwko ojcu oskarżonemu o kazirodztwo

Prasa niemiecka szeroko rozpisuje się o procesie przeciwko niejakiemu Frenzlowi, oskarżonemu o kazirodztwo z córką. Majster kominiarski Frenzel, mieszkający w małej osadzie Bornum. Wtem, jak grom z jasnego nieba spadło na niego doniesienie pastora Schenka, wniesione do prokuratorji, a oskarżające naczelnika gminy Frenzla o karygodny stosunek ze swemi córkami Gertrudą i Hildą.

Prokuratorja wniosła akt oskarżenia, a Frenzel zasądzony został w pierwszej instancji na rok i sześć miesięcy więzienia za kazirodcze zgwałcenie swych córek. Frenzel wniósł odwołanie, a proces apelacyjny toczył się przez kilka tygodni w Poczdamie. Przewodniczący trybunału Hellwig wykluczył jawność rozprawy.

Onegdaj zakończył się proces ten zasądzeniem Frenzla tylko za kazirodztwo na rok i 2 miesiące więzienia. Karę zmniejszono dlatego, ponieważ sąd przyjął, że oskarżony nie dopuścił się żadnego gwałtu na swej córce Gertrudzie. Cała prawie prasa niemiecka bardzo ostro krytykuje ten wyrok, wskazując na to, że starsza córka Hilda cofnęła podczas rozprawy apelacyjnej swe obciążające ojca zeznanie, natomiast młodsza córka Gertruda w całej pełni je podtrzymała. Przesłuchano cały szereg świadków, którzy o Gertrudzie wyrazili się jako o patologicznej stocie. Także rzeczoznawcy z prof. Magnusem Hirschfeldem na czele byli zdania, że świadek Gertruda Frenzel cierpi na „pseudologia fantastica", tj. na wrodzoną kłamliwość, która jest tak dalece w niej rozwinięta, że nie pozwala jej odróżnić prawdy od kłamstwa. Mimo to sąd wydał wyrok, zasądzający opierając się na zeznaniach specjalnie przez prokuratorję powołanych dwóch rzeczoznawców, którzy byli odmiennego zdania od prof. Hirschfelda. Frenzel we więzieniu rozpoczął strajk głodowy. Obrońcy wnoszą przeciwko wyrokowi rewizję od trzeciej instancji.

Rewolucjoniści hinduscy przed sądem

Lahore 5. 12. PAT. Dziś rozpoczął się przed specjalnym trybunałem proces przeciw 26 mieszkańcom Pendżabu, oskarżonym o spisek i morderstwa. Oskarżeni wchodząc na salę w której odbywała się rozprawa wznosili okrzyki antyrewolucyjne.

Olbrzymi pożar materjałów łatwopalnych

Nowy Jork 5. 12. PAT. W ciągu nocy wybuchło tu 19 olbrzymich zbiorników, należących do „Standart Oil Com.". Straty wynoszą około miljona dolarów. W czasie akcji ratowniczej 22 osoby uległo poparzeniu.

Straszna eksplozja benzyny

Sztokholm. 5. 12. (R) W pobliżu miejscowości Fittja koło Sztokholmu spadł do głębokiego rowu autobus cysternowy wiozący trzy tysiące litrów benzyny i eksplodował. Szofer i jego towarzysz ponieśli śmierć. Od płonącej benzyny zajęła się willa i w jednej chwili cała stanęła w płomieniach, tak, że mieszkańcy jej z trudem wydostali się na wolność. Jedno dziecko znalazło śmierć w płomieniach.

Wielkie włamanie do biur stoczni gdańskiej

Gdańsk 5. 12. PAT. W nocy z czwartku na piątek niewykryci sprawcy przez wyłom w ścianie dostali się do biur stoczni, gdzie po rozpruciu kasy skradli 15.000 guldenów w go. Pozostawienie tak wielkiej sumy na noc spowodowane zostało okolicznością, że dziś miały być dokonane w biurze znaczniejsze wypłaty.

Katastrofa lotniczki angielskiej na pełnem morzu

Rzym 5. 12. PAT. Pisma wieczorne jednocześnie z wiadomością o wylądowaniu trzech włoskich lotników, którzy przylecieli z Kapstadtu do Rzymu podają szczegóły katastrofy miss Spunner, która zamierzała do Kapstadt, wyleciawszy z Rzymu w środę wieczór. Z powodu uszkodzenia motoru, miss Spunner zmuszona była opuścić się na morze. Po dwugodzinnem bezskutecznem oczekiwaniu pomocy lotniczka rzuciła się wpław i szczęśliwie dopłynęła do brzegu koło Belmo de Calabro. Miała tyle siły, aby dobrnąć do stacji kolejowej i zażądać pomocy. Zorganizowana ekspedycja przepilotowała do portu utrzymujący się na morzu aparat wraz z lotnikiem Edwardsem. Edwards jest lekko ranny. Ludność zgotowała lotnikom serdeczną manifestację.

GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków. 5. 12. 1930. **Akcje niejednolite. Dolar lekko słabiej.**

Akcje bankowe: Bank Polski 157

Papiery procentowe: 5-proc. Prem. Poż. dolarowa 55.75, 4-proc. listy zastawne Banku Krajowego 54.50.

Zebranie giełdowe zaznaczyło w dalszym ciągu **brak** większego zapotrzebowania. Tendencja **niejednolita.** W małych ilościach robiono Bankiem Polski po kursie słabszym. Z papierów procentowych silniej poszukiwano 5-proc. Prem. Poż. dolarową mocniej i 4-proc. listy zastawne Banku Krajowego przy stosunkowo większych obrotach.

Reszta papierów w zaniedbaniu.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono 5-proc. Pożyczkę konwersyjną 49.50 bez zmiany.

* * *

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastrój dla dolara gotówkowego lekko słabszy przy małym zainteresowaniu. Podaż większa. W Krakowie dolar gotówkowy 8.87 i pół do 8.89 i pół, czeki bankowo 8.90 i pół do 8.91 i pół. Warszawa dol. 8.87—8.89, czeki 8.90 i jedna czw. do 8.91 i jedna czw. Lwów dol. 8.87 i pół do 8.89 i pół, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Katowice dol. 8.88—8.90, czek 8.90 i trzy czw. do 8.91 i trzy czw.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 5. 12. PAT. **Akcje:** Bank Polski 157 i pół, 156 i trzy czw., Bank Zachodni 70. Sole Potasowe 92, Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 35 i pół, Firley 22, Węgiel 38, Parowozy I i II em. 18. Starachowice 15 i pół. Plewkiewicz bez kuponu za r. 1929. **Pożyczki:** 3-proc. budowlana 50, 4-proc. inwestycyjna 99 i jedna czw., seryjna 103. 5-proc. konwersyjna 50, 8-proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.

* * *

Waluty: Dolary 8.89 i pół. 8.91 i pół. 8.87 i pół. **Dewizy:** Belgja 124.44. 124.75. 124.13. Budapeszt 156, 156.40. 155.60. Londyn 43.32. 43.43. 43.21. Nowy Jork 8.914. 8.934, 8.894. Nowy Jork teleg. 8.923, 8.943. 8.903. Paryż 35.06, 35.15. 34.97. Szwajcarja 172.85, 173.28. 172.28, Wiedeń 125.56, 125.87. 125.25. Włochy 46.76. 46.88, 46.64, Berlin 212.75

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 5. 12. 1930. Żyto 18—18 i pół, pszenica 24—25 i pół, jęczmień przemiałowy 20—21 i pół, browarowy 27, owies 18 i trzy czw. do 20. mąka żytnia 31 i pół, pszenna 44—47, otręby żytnie 11 i jedna czw. do 12 i jedna czw., pszenne 13—14, pszenne grube 14 i pół do 15 i pół. Tendencja spokojna, słabsza.

Wstrząsające zeznania świadków

w procesie o zamordowanie Centnerszwera

Protokolant mdleje na rozprawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 5. 12. Sin. W dalszym ciągu procesu o zamordowanie Centnerszwera w toku przesłuchania świadków podnoszą się skargi o katowaniu oskarżonych. I tak zeznała dr. Ułanowska, która dokonywała oględzin pobitej oskarżonej Pieciakowej, że miała ona całe ciało posiniaczone i pobite z wylewami krwawemi. Pieciakowa skarżyła się, że pobito ją w urzędzie śledczym. Ciotka Pieciakowej Zbrożkowa również mówiła o biciu, oświadczając, że gdy sprowadzono ją do urzędu śledczego Pieciakowa krzyknęła do niej: Cićiu, oddaj pieniądze. Wówczas ta spytała: Jakie pieniądze? **Piecikowa pokazała jej przytem posiniaczone i zbite ciało.** Gdy Pieciakowa była u niej w mieszkaniu, odsłoniła suknię i **pokazała jej całe pobite ciało.** Zbrożkowa oświadcza, iż w jej obecności uderzono Pieciakową w twarz, poczem słyszała z urzędu śledczego straszne jęki i krzyki: **Pawle, Pawle! W tem miejscu zeznań aplikant sekretarzujący rozprawie zemdlał i muszono przerwać rozprawę.**

W dalszym ciągu zeznań wyszła na jaw ciekawa sprawa a mianowicie zeznawał właściciel małej kawiarenki, który oświadczył, iż bezpośrednio po dokonanym mordzie słyszał u siebie w kawiarni rozmowę, w której pewien osobnik szczegółowo opisywał w jaki sposób dokonano morderstwa na Centnerszwerze. Z rozmowy jego wynikało, **że morderców było** dwóch, a świadek odniósł wrażeni że opowiadający był jednym ze **współmorderców.**

Następnego dnia zameldował on o tem przodownikowi policji w urzędzie śledczym, jednakże ten zbagatelizował jego zeznanie i **nie uczyniono w tej sprawie.** W toku przewodu sądowego stwierdzono jeszcze, iż odnośny protokół zeznań tego świadka spisano **nie w kwietniu, w którym to miesiącu miało to miejsce, lecz dopiero w lipcu.** Obrońca podniósł, iż wiadomem mu jest, **że policja prowadziła w dalszym ciągu poszukiwania za faktycznemi sprawcami, a mimo to wymusiła zeznania na oskarżonych.**

Na tem zamknięto przewód sądowy, poczem nastąpiły wywody stron.

Wyrok uwalniający!

Warszawa, 5. 12. Sin. W przemówieniu swem prokurator podtrzymywał oskarżenie i domagał się ukarania obwinionych za zbrodnię morderstwa w celach rabunku. Natomiast obrońcy wskazali, że skazanie oskarżonych oznaczałoby pokrywanie przez sąd autorytetem swoim bezprzykładnego zachowania się urzędu śledczego, który torturami wymuczał zeznania. **Sąd po naradzie w późnych godzinach wieczornych ogłosił wyrok, uwalniający wszystkich oskarżonych od winy i kary.**

KOMUNIKATY

— **BNEJ SJON** (Zielona 17) Dziś, w sobotę, godz. 8.15 wieczorynka literacko-humorystyczna z bogatym programem. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— **„HAPOEL"** (Dietla 59, I. p. of.) Dziś, w sobotę, o godz. 3 popoł. referat tow. prof. Lerchenfelda, n. t. „Obecna sytuacja w sjoniźmie". Goście mile widziani.

— **MENORA.** Dziś, w sobotę, godz. 3 popoł. referat tow. E. Rostahla „Obecna sytuacja w sjoniźmie po wydaniu Białej Księgi". Goście mile widziani.

— **„POALE-SJON"** (zjedn. z CSP). Dziś, w sobotę, o godz. 3 popoł. Zebranie Partyjne: 1) Sprawozdanie z dotychczasowej pracy, 2) Aktualja, 3) Dyskusja. Wstęp mają tylko zorganizowani członkowie.

— **SEKCJA MŁODZIEŻY PRZY ZJEDN. KOB. ŻYD. („MŁODE W.I.Z.O.").** Dziś, w sobotę o godz. 3.45 pop. ważne zebranie członkiń.

— **STOW. MŁODZ ŻYD. IM. ADOLFA HIRSCHA W WIELICZCE.** Staraniem Uniwersytetu Ludowego odbędzie się dziś w sobotę, o godz. 8.15 **wiecz.** inauguracyjny referat p. Dra Ozjasza Herschdörfera n. t.: „Aktualne problemy w sjoniźmie". **Wstęp** wolny.

— **Z.S.M.R. „MASADA".** Dziś, w sobotę, godz. 3.30 zebranie członków z referatem kol. J. Scharfa z Tarnowa n. t. „Rola jęz. hebrajskiego w ruchu renesansowym żydostwa".

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 5. 12. PAT. Paryż 20.28, Londyn 25.06 i jedna ósma, Londyn 25.06 i jedna ósma. Nowy Jork 5.16.10. Belgja 72. Włochy 27.04 i pół, Berlin 123.07 i pół, Wiedeń 72.62 i pół,

WOLNE POSADY

ZNANA fabryka torebek i innych wyrobów papierowych, oraz drukarnia poszukuje zastępcy na Kraków i okolicę, ewentualnie Śląsk. Zgłoszenia z podaniem referencyj do Biura Dzienników Buchsbaumowej, Lwów, Hetmańska 22, pod „Torebki". 3959x

PANNA ze znajomością języka hebrajskiego, do 9 i 6-letnich dzieci, poszukiwana na popołudnia. — Zgłoszenia pod „Inteligentna" do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 3973er

FIRMA A. i Ch. Nattel w Nowym Sączu poszukuje pomocnika handlowego, obznajomionego z żelazem sztabowem. 3982x

ZDOLNY agent branży kolonjalnej, z pensją miesięczną i prowizją, poszukiwany na Kraków i okolicę. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „St. 78". 1870g

PRAKTYKANTA przyjmie firma Ch. B. Amster Miodowa 9. 1855g

POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTER korespondent polsko—niemiecko-angielski, przyjmie jeszcze kilkugodzinne zajęcie. Zgłoszenia pod „Znajomość francuskiego" do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 3977er

LOKALE

POKÓJ frontowy umeblowany, z użyciem kuchni, dla bezdzietnego małżeństwa od 1 stycznia do wynajęcia. Wiadomość: Dietla 62, parter na prawo. 1869g

1—2 POKOJI na biuro poszukuje. — Zgłoszenia pod „Adwokat" do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 3983er

POKÓJ i kuchnia, sklep frontowy, lokale fabryczne zaraz do wynajęcia: Kalwaryjska 25. 1871g

DO WYNAJĘCIA w realności przy ul. Koletek 4 suteryny jasne i suche, z elektrycznem i gazowem oświetleniem, składające się z kilku ubikacyj. Wiadomość u właściciela ul. Koletek 4, I. piętro. 3941x

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem, dla 1—2 osób, — ewentualnie małżeństwu, z utrzymaniem lub bez wynajmę. Bernardyńska 8, II. piętro na prawo. 3949x

NAUKA i WYCHOWANIE

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondenc., im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowość kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po skończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

RÓŻNE

SZYJĘ staniczki, napierśniki, kombinacje, z własnego i przyniesionego materjału: Rozalja Feldblumowa, Sebastjana 32. 1862g

CHOROBY serca Basedow astma — Sanatorjum „Salus" Dra Kupczyka, Kraków, Szujskiego. 3362er

WIECZORY spędzisz z pożytkiem na czytaniu książek z wypożyczalni A. Gumplowicza, BRACKA 9, front. 3590er

POZNAŃSKI Józef unieważnia zgubioną legitymację Kasy Chorych w Krakowie. 1867g

OSTRZEŻENIE! Za weksle i długi mojej żony Marji Desiowej nie płacę. — Deś Maciej. 1850g

OKULARY! każdy dzień zwłoki osłabieniem wzroku: optyk Grössler, Grodzka 41, najtańsze źródło. 3988p

SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA Księgarnia i Antykwarnia na ruchliwej ulicy w Krakowie. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „Księgarnia". 1859g

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych poleca Wytwórnia firanek, Podgórze, dawniej Traugutta 5 — obecnie ul. Rękawka Nr. 3 (tuż obok Rynku podgórskiego). 462x

Reklama dźwignią handlu

KILIMY artystyczne. — Dywany orjentalne: Grünerowa, Kraków, Tarłowska 6, boczna Zwierzynieckiej. 1296x

Baczność Panie! Nie wyrzucać ale szmatek, odpadków materji, wełny i kraj, bo **TKALNIA** Kraków-Podgórze, ulica Józefińska L. 30, wyrabia z nich ładne i trwałe **Chodniki**

MEBLE KUCHENNE przedpokojowe, w wykonaniu pierwszorzędnem poleca specjalny skład, ul. Sebastjana 7. 595x

ZDROJOWISKA

ZAKOPANE. Willa „Maryśka", do Białego, telef. Nr. 597, Eda Wasilkowska — poleca pokoje z utrzymaniem, — położenie przepiękne, słoneczne, kuchnia wykwintna, ceny przystępne. 3963s

ZAKOPANE. Komfortowy, murowany pensjonat „Eldorado", ul. Piłsudskiego — Jadwigi Kurlan dówny (dawniej zarząd willi „Stochówka", telef. Nr. 558, położony w lesie, poleca pokoje słoneczne z balkonami. Wszelkie nowoczesne wygody. Centrum. W pokojach bieżąca ciepła i zimna woda. Łazienki, obszerne tarasy, otwarte i oszklone, z pięknym widokiem na góry. Pianino, kuchnia wykwintna — na żądanie dietetyczna. Na grudzień ceny znacznie zniżone. — Zgłoszenia na miejscu. 3968x

KRYNICA ZDRÓJ. Pensjonat Vogla, naprzeciw nowych łazienek, otwarty od 15 grudnia, poleca pokoje słoneczne z werandami, pełnym komfortem, centralne ogrzewanie, wodne, bieżąca woda ciepła i zimna, z utrzymaniem lub bez, po cenach umiarkowanych. Zgłoszenia do 14 grudnia: Vogel. Kraków, Karmelicka 35, telefon 10902 między godz. 2 a 4 popołudniu. 1843g

ZAKOPANE. Pensjonat „Piast" Idy Borzykowskiej i Leonji Krautówny ul. Sienkiewicza, telefon Nr. 432. Pokoje słoneczne, komfortowe, woda bieżąca w pokojach. Tarasy i werandy. Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Ceny bardzo przystępne. 3981x

DO WYDZIERŻAWIENIA w Krynicy restauracja albo cały pensjonat „Kryniczanka" (50 pokoi z ogrzewaniem centralnem i t. d.). Szczegółowe oferty przyjmuje Dr. H. Syrop, adwokat w Nowym Sączu. 3944x

ZAKOPANE. Pensjonat **Berenbaumowej** i córki — został przeniesiony z willi „Zawory" do murowanej, komfortowej willi „Ruczaj", ul. Zamojskiego, — woda bieżąca, ciepła i zimna w pokojach, — łazienki — telefon 256

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięczn Zł. 6'00, kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana